Nr. 109 Czwartek 15 kwietnia 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7— Tel. 5.05.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 168

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.30, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Dzielnica Uniwersytecka w ogniu

Gen. Miaja wzywa faszystów do poddania się

Agencja Havasa donosi: Wczoraj rozgorzały ponowne walki na odcinku Casa del Campo. W chwili gdy koncentracje powstańcze poczęły schodzić ze stoku góry Garabitas, artyleria rządowa otworzyła gwałtowny ogień zaporowy, powstrzymując gwałtowny atak oddziałów marokańskich. Druga fala ataku skierowana była w kierunku starego cmentarza w Casa del Campo i drogi kastylijskiej.

Powstańcy usiłowali za wszelką cenę przywrócić połączenie z dzielnicą uniwersytecką. Artyleria rządowa ostrzeliwała dwa odcinki, jeden, na którym znajdowały się atakujące wojska powstańcze i drugi o 200 mtr. poza pierwszymi [illegible], celem uniemożliwienia powstańcom otrzymywania nowych posiłków. Najkrwawsze walki toczyły się wieczorem koło godziny 20-ej, poczym nastąpiło pewnego rodzaju uspokojenie. Wojska rządowe utrzymały swe pozycje na wschód od wzgórza Casa del Campo. Sytuacja strategiczna w dzielnicy uniwersyteckiej nie uległa żadnej zmianie. Dzielnica ta jest w dalszym ciągu odcięta i otoczona przez wojska rządowe. Wojska rządowe zdobyły część okopów położonych naprzeciwko szkoły rolnictwa.

Przewodniczący komitetu obrony Madrytu gen. Miaja wygłosił wczoraj przed mikrofonem Union-Radio przemówienie, skierowane do wojsk powstańczych, obleganych w mieście uniwersyteckim. Oświadczył on m. in., iż Rząd legalny w Hiszpanii przebacza wszystkim dowódcom, oficerom i żołnierzom, którzy wyrażą żal, iż chwycili za broń przeciwko Republice. Poddajcie się — mówił generał — złóżcie broń. Następnie podano przez radio komunikat urzędowy treści następującej: Na froncie środkowym nieprzyjaciel umocnił znacznie cały odcinek Casa del Campo i podjął nocą gwałtowny atak na całym odcinku. Kontratak ten ze względu na rozpaczliwą sytuację, w jakiej znajdują się wojska powstańcze w mieście uniwersyteckim, prowadzony był przez całą ubiegłą noc i cały dzień. Walki były gwałtowne, lecz nieprzyjaciel został krwawo odparty. Popołudniu w poniedziałek wojska republikańskie przystąpiły do wyprostowania swych pozycyj i umocniły stanowiska, zdobyte w dniach poprzednich.

FRONT BASKIJSKI W OGNIU.

Komunikat baskijski głosi, że wojska rządowe na froncie Alva zajęły wczoraj pozycje pomiędzy górą Gorbea a m. Ubidea. Wczoraj około godz. 17 milicjanci po przygotowaniu artyleryjskim ruszyli do natarcia. Powstańcy cofnęli się, pozostawiając kilku zabitych. Przez całą noc pod Alva trwała wielka bitwa, która jeszcze nie jest zakończona.

Z Gijon donoszą, że wojska rządowe zajęły elektrownię w m. Soto de los Angeles, przy czym posunęły się o 3 klm. naprzód.

Baskijskie biuro prasowe komunikuje, że wojska rządowe zdołały zatrzymać ofensywę powstańców. Wojska gen. Mola są nieustannie niepokojone przez wojska rządowe wypadami. Podczas wypadu wojsk rządowych pod Alava powstańcy stracili 119 zabitych i 17 jeńców.

Wybory w Japonii

Walka Rządu z opozycją

Klika wojskowa grozi rozpędzeniem i nowej Izby

Agencja Domei donosi: Naprężenie pomiędzy Rządem japońskim a stronnictwami Minseito i Seyukai wzrasta w miarę zbliżania się dnia wyborów. Decyzja Rządu rozwiązania Izby reprezentantów, będąca zarządzeniem skierowanym przeciwko opozycji, spotkała się z poparciem stronnictwa „Showakai" i t. zw. Ligi Narodowej. Ale te partyjki nie odgrywają w Japonii żadnej roli. Stronnictwa większości twierdzą jednak w dalszym ciągu, iż rozwiązanie Izby *było niezgodne z konstytucją*.



CESARZ JAPONII HIROHITO.

Zainteresowanie ześrodkowuje się obecnie wokoło akcji wyborczej, jej ewentualnych wyników i wpływów na ogólną sytuację. Istotą obecnego kryzysu, zdaniem kół politycznych, jest konflikt pomiędzy stronnictwami większości, dążącymi do utrzymania obecnego stanu rzeczy, a czynnikami, należącymi do kliki wojskowej.

Dziennik „Niszi-Niszi" jest zdania, iż wybory nie wprowadzą poważniejszych zmian do układu sił w nowej Izbie. Przed rozwiązaniem Izby stronnictwo „Minseito" liczyło 205 deputowanych, „Seyukai" — 172, „Szowakai" — 24, społeczna partia ludowa — 18, liga narodowa — 11, Tokokai — 9, inne stronnictwa — 7, niezależnych posłów było — 18. Obecnie, według dziennika, stronnictwo „Minseito" ma nadzieję, iż uzyska 210 mandatów, „Seyukai" — 190, społeczna partia ludowa — 40, „Showakai" — 45, a liga narodowa — 20.

Według „Niszi-Niszi" w razie powodzenia kampanii wyborczej, prowadzonej przez „Minseito" i „Seyukai", uzyskałyby one wraz z innymi stronnictwami opozycyjnymi około 380 mandatów.

Wobec takiej ewentualności, Rząd Hayaszi stanąłby wobec możliwości *albo złożenia dymisji, albo ponownego rozwiązania Izby*, lub zorganizowania nowego stronnictwa i współpracy z jedną lub kilku już istniejącymi partiami.

Koła zbliżone do Rządu liczą się *z możliwością ponownego rozwiązania Izby*, gdyby tego wymagała sytuacja po wyborach.

ZAKAZ ŚWIĘTOWANIA 1 MAJA W JAPONII.

Ministerium spraw wewn. Japonii postanowiło zabronić wszelkich pochodów w dn. 1 maja na terenie Japonii ze względu na to, iż w Tokio obowiązuje stan wyjątkowy. Na decyzję wpłynął również fakt, iż w okresie tym będzie trwał jeszcze w Japonii okres wyborczy.

Ford ma być aresztowany

za odmowę zawarcia umowy zbiorowej ze związkami zawodowymi

Uznanie przez ameryk. Sąd Najw. prawa Wagnera, dotyczącego stosunków pomiędzy przedsiębiorcami a pracownikami, za konstytucyjne, wywołało nastrój wielce optymistyczny wśród zwolenników reform Roosevelta.

Fakt, że na 5 orzeczeń, powziętych przez Sąd Najwyższy w związku z prawem Wagnera, 4 zapadły jedynie większością jednego głosu, pobudza zwolenników prezydenta Roosevelta do żądania natychmiastowej reformy Sadu Najwyższego.



PREZYDENT ROOSEVELT.

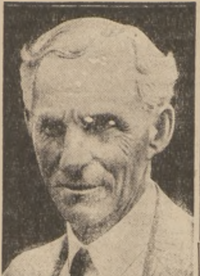
Podkreślają oni, że jeżeli jeden tylko sędzia zmieni opinię w chwili wykonywania prawa Wagnera, to wynikiem tego będzie znowu uczucie niepewności zarówno wśród pracodawców, jak i wśród pracobiorców. Zaznaczyć należy, że dotychczas wielkie trusty uważając prawo Wagnera za „niekonstytucyjne" i często je gwałciły.

W ostatnich jeszcze dniach Ford oświadczył, iż nie będzie pertraktował z robotniczymi związkami zawodowymi. Orzeczenie Sądu Najwyższego kładzie kres tej sytuacji, stanowiąc nowe poparcie dla ruchu zawodowego w jego działalności reorganizacyjnej. Stanowisko Sądu Najwyższego stwarza obecnie nowe możliwości w kierunku wprowadzenia nowych doniosłych zarządzeń ustawodawczych w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Wydaje się jednak, że prezydent Roosevelt nie wyciągnie korzyści z tej sytuacji, zanim jego projekt reformy Sądu Najwyższego nie stanie się prawem.

***

Przypomnieć należy, że wspomniana ustawa chroni istotną, niezależną reprezentację robotniczą w postaci związków zawodowych i stanowi ustawowe ramy działalności związkowej.

Jak podaje agencja Reutera, Henryk Ford stał się obecnie podmiotem prawa Wagnera, przewidującego, jak wiadomo, karę więzienia dla pracodawców, odmawiających zbiorowych rokowań ze swymi pracownikami. Nie jest wyłączone że w myśl tego prawa Ford zostanie uwięziony za złożoną ostatnio deklarację, wypowiadającą się przeciw zawarciu umów zbiorowych ze Związkami Zawodowymi.



HENRYK FORD.

Pamięci Feliksa Perla

w dziesiątą rocznicę zgonu złoży hołd świat Pracy stolicy na UROCZYSTEJ AKADEMII w niedzielę, 18 kwietnia, o godz. 9.30 w sali „Ateneum", przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

Wszelkie organizacje naszego ruchu przybędą na Akademię ze sztandarami.

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY P. P. S.
REDAKCJA „ROBOTNIKA".
W. O. K. R. P. P. S.

Wstęp na Akademię — wolny.

Włoskie żołdactwo

morduje ludność abisyńską

Agencja Reutera donosi z Somalii brytyjskiej, że liczni Abisyńczycy starają się przejść granicę i schronić się w koloniach angielskich przed prześladowaniami włoskich żołdaków. Przeszło tysiąc mężczyzn, kobiet i dzieci, z czego WIELKA ILOŚĆ RANNYCH, usiłowało w dniu wczorajszym opuścić Abisynię. Trzymotorowy samolot włoski przeleciał popołudniu nad wsią Borama na granicy brytyjskiej, STARAJĄC SIĘ ZAWRÓCIĆ ZBIEGÓW. Po drugiej stronie granicy słychać było odgłosy OŻYWIONEJ STRZELANINY.

Miejscowi misjonarze angielscy zorganizowali pierwszą pomoc, zajmując się umieszczeniem zbiegów i pielęgnowaniem rannych.

Jutro upływa 10 lat od dnia zgonu Feliksa Perla

Pamięci Feliksa Perla poświęcimy nasz numer jutrzejszy

„Nieoficjalni" sędziowie u Trockiego

W ubiegłym tygodniu pięć osób wyjechało z Nowego Jorku do Meksyku, celem przesłuchania Trockiego w związku z procesami moskiewskimi.

Są to John Dewey z uniwersytetu Columbia, znany filozof; Zuzanna Lafollette, pisarka; Ben Stolberg, publicysta; Carlton Beals, pisarz i Carlo Tresca, przywódca robotniczy.

Osobistości te zarządzą publiczne przesłuchanie Trockiego. Jako prokurator, który weźmie Trockiego w ogień pytań krzyżowych, wystąpi adwokat John Finesty.

Oprócz wymienionych osobistości weźmie też udział w sądzie nieoficjalnym dr. Otto Rühle, socjalista niemiecki na emigracji.

Po otrzymaniu zeznań Trockiego, sędziowie powrócą do Nowego Jorku, gdzie odbędzie się wielkie publiczne posiedzenie sądowe, na które mają przybyć dziennikarze z różnych krajów.

Sąd ten odbywa się na wielokrotne żądanie Trockiego, dążącego do



LEON TROCKI.

obalenia oskarżeń, rzucanych pod jego adresem przez Stalina i powolne mu sądy sowieckie.

Święto 1 Maja zakazane

przez b. szpicla niemieckiego gen. Franco

Gen. Franco podpisał dekret, że uznane przez Rząd republikański za dni wolne od pracy 11 lutego, 14 kwietnia i 1 maja uważane będą odtąd jako dni pracy zwykłej. Natomiast dzień 2 maja będzie dniem wolnym od pracy.

5.000 włókniarzy strajkuje w Białymstoku

Strajk ma przebieg solidarny

W poniedziałek, jak donosiliśmy, rozpoczął się w Białymstoku i okręgu białostockim strajk w przemyśle włókienniczym.

Aby w całej pełni zrozumieć podłoże strajku, należy sięgnąć myślą wstecz. Przemysłowcy białostoccy dwukrotnie w ostatnich latach: w r. 1932 i w r. 1933 próbowali zerwać obowiązującą umowę zbiorową. W obu tych wypadkach robotnicy obronili umowę zbiorową przy pomocy długotrwałych strajków, ale fabrykanci zdołali obniżyć płace robotnicze w różnych działach do 30 proc.

W ostatnich czasach fabryki białostockie (nawet małe) prosperowały dobrze; fabrykanci sprowadzili nowe zespoły maszyn i t. p. Jednocześnie wzrastała drożyzna. W tych warunkach Zarządy obu oddziałów Zw. Zaw. Rob. Przem. Włókienniczego uchwaliły przed kilku tygodniami wystąpić z żądaniem podwyżki płac o 30 proc.; jak również włączenia do umowy pewnych postulatów, które wynikły w związku z zatargami w ostatnich latach. Termin odpowiedzi wyznaczony został na dzień 7 kwietnia.

Na konferencji w Inspektoracie Pracy, która odbyła się w dn. 10 kwietnia, fabrykanci usiłowali przekonać robotników, że drożyzna— biorąc pod uwagę dłuższy okres czasu — nie wzrosła (robotnicy czują, niestety, na własnej skórze, że jest inaczej)—w końcu oświadczyli, że gotowi są dać robotnikom taką podwyżkę, jaką dadzą fabrykanci łódzcy.

To, oczywiście, jest stanowisko nie do przyjęcia, gdyż w Łodzi panują zupełnie inne warunki.

Tymczasem odbyły się dwa olbrzymie zgromadzenia robotników; na ostatnim — w dn. 11 kwietnia — uchwalono jednomyślnie przystąpić do strajku od poniedziałku, 12 kwietnia.

Strajk rozpoczął się, zgodnie z zapowiedzią i objął Białystok i cały okręg białostocki; a mianowicie: Supraśl, Michałowo, Gródek i Wasilków. Tak wielkiej solidarności nie było jeszcze w czasie żadnego strajku,—stanęły bowiem WSZYSTKIE FABRYKI w Białymstoku i w okręgu, z wyjątkiem dwuch małych fabryk w Wasilkowie (w Wasilkowie na pięć fabryk stanęły trzy), gdyż w tych dwuch małych fabrykach bruździ endecy. Ale i w tych dwuch fabryczkach praca miała być wczoraj wstrzymana.

STRAJKUJE OKOŁO 5 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW. Strajkiem kierują dwa istniejące w Białymstoku oddziały Związku klasowego, t. j. Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Włókienniczego w Polsce.

Innych związków już tu wogóle niema, prócz oddziału Zw. chadeckiego w Białymstoku, do którego należą niektórzy maszyniści i palacze. Związek ten przyłączył się do ogólnej akcji.

* *
*

W Wasilkowie endecy urządzili w niedzielę występ. Pod wodzą znanego tam bojówkarza endeckiego, Czernika, usiłującego na tym terenie zorganizować endecką „Polską Pracę”, wpadli oni do lokalu Związku klasowego, zdemolowali lokal i podeptali szyld.

Dowiadujemy się, że w poniedziałek przyjechał do Wasilkowa prokurator z Białegostoku i w wyniku śledztwa Czernik został aresztowany.

Postulaty metalowców w Białymstoku

Robotnicy fabryk metalowych, zorganizowanych w Związku Klasowym w Białymstoku, wysunęli żądanie podwyżki 25% dla zarabiających ponad 4 zł. dziennie i 40% podwyżki dla zarabiających do 4 zł. dziennie.

W środę odbyć się ma w tej sprawie Konferencja w Inspektoracie Pracy.

W Z.Z.Z.

„Akcja” p. Fessera

P. Fesser, „kierownik” górników ZZZ. z ramienia śląskiego urzędu wojewódzkiego, „wykluczył” łaskawie z organizacji sekretarza Zagłębia Dąbrowskiego, ob. Fr. Litwornię, „rozwiązał” oddziały ZZZ. na terenie pow. Będzińskiego i, jak donosi PAT., ...powiadomił o tych zarządzeniach „kompetentne władze pow. Będzińskiego”.

Miły... „działacz” robotniczy!...

Ze świata kultury

ODKRYCIE CMENTARZYSKA Z 11-go WIEKU POD POZNANIEM.

Swego czasu robotnicy w czasie prac ziemnych w Luboniu pod Poznaniem natrafili na cmentarzysko. Obecnie badania wykazały, że cmentarzysko to pochodzi z 11 wieku po Chrystusie. Znaleziono kilka szkieletów i broń. W związku z tym rozpoczęto na tym terenie w poniedziałek systematyczne prace wykopaliskowe. Znaleziono przedmioty wskazują, że jest to cmentarzysko z osady wczesno - piastowskiej, zamieszkałej zarówno przez rolników, jak i przez rycerzy.

ZWIĄZEK KSIĘGARZY POLSKICH.

W Warszawie odbyło się zebranie Związku księgarzy polskich.

Głównym tematem obrad i uchwał, powziętych na zebraniu, było przywrócenie rentowności księgarniom sortymentowym, gdyż obecnie obroty księgarń z roku na rok poważnie się zmniejszają.

Wśród szeregu uchwał o charakterze już to organizacyjnym, już to mającym na celu unormowanie stosunków między księgarstwem sortymentowym a wydawcami książek — na podkreślenie zasługuje decyzja, skierowana przeciw różnym wydawnictwom anonimowym.

Wobec wielkich szkód moralnych i materialnych, jakie tego rodzaju wydawcy wyrządzają księgarstwu, walne zebranie uchwaliło, aby księgarnie, zrzeszone w Związku, nie przyjmowały na skład główny lub do komisowej sprzedaży żadnych wydawnictw zakonspirowanych co do osoby i adresu.

POLSKIE TAŃCE LUDOWE NA... CEJLONIE.

Zebrane drużyny harcerskie dziewcząt cejlońskich zorganizowały w Colombo pokaz tańców ludowych różnych narodowości.

Niezwykłym powodzeniem cieszyła się grupa skautek, która w oryginalnych strojach huculskich odtańczyła krakowiaka, kujawiaka, oberka i kołomyjkę oraz „zbójnickiego”.

KONKURS NA PRACĘ O BEZPIECZEŃSTWIE W KOPALNIACH.

Instytut Spraw Społecznych rozpisał konkurs naukowy w sprawie polepszenia warunków pracy w kopalniach węgla i rudy metalowej. Za rozprawę o polepszenie higieny pracy w kopalniach wyznaczono nagrodę w wysokości 500 zł.

RUCHOMA WYSTAWA MALARZY UKRAIŃSKICH NA WOŁYNIU.

Ukraińskie Stow. Artyst. „Spokij” w Warszawie urządza w miesiącach maj — czerwiec swą X-tą wystawę w Łucku, Równem i Krzemieńcu, jako wystawę ruchomą. W wystawie weźmie udział ok. 20 artystów ukraińskich, przeważnie pochodzących z Wołynia.

STARY EGZEMPLARZ „BOSKIEJ KOMEDII”.

W bibliotece publicznej im. Sałtykowa - Szczedrina w Leningradzie znaleziono egzemplarz „Boskiej Komedii” Dantego z r. 1491. Książka przechowała się doskonale.

Przegląd prasy

LEON BLUM.

Francuski premier tow. Leon Blum obchodzi 65-tą rocznicę urodzin. Redaktor „Populaire'a”, tow. Bracke, poświęca mu w numerze z 9 b. m. serdeczne, bardzo serdeczne słowa.

O tow. Blumie, jako premierze, umieściliśmy obszerny artykuł niedawno. Blum—to dziś jedna z kilku najpoważniejszych postaci politycznych Francji. Zarazem znakomity pisarz z zakresu prawa, krytyki literackiej i polityki. Jego książka o pokoju europejskim została niedawno przetłumaczona na język polski.

Znakomitemu działaczowi przesyłamy w imieniu zorganizowanej polskiej klasy robotniczej serdeczne życzenia!

RACŁAWICE.

Planowany przez ludowców wielki zjazd w Racławicach został zakazany... Temu zakazowi poświęca w „Kur. Warszawskim” bardzo rozumny artykuł p. B. K. Dziwi się, bardzo się dziwi temu zakazowi. Wszak chłop polski chce nawiązać do patriotycznej tradycji Racławic, chce się zgromadzić z imieniem Kościuszki na ustach! Czy to rozumnie — z państwowego punktu widzenia—zakazywać czegoś podobnego?! „Ale zjazd zostanie wykorzystany dla politycznej manifestacji!” odpowiedzą niektórzy. Możliwe — replikuje p. B. K. — cóż z tego? To właśnie jest zadaniem administracji, aby zjazd chłopski nie przekroczył granic interesu państwowego.

Bardzo słusznie. Rozumne słowa! My jednak stawiamy sprawę szerzej. Chłopi stanowią większość ludności Rzeczypospolitej. Są jej główną siłą — podstawową, obrończą, wszelaką. Chyba więc mają prawo zgromadzić się i sformułować swe postulaty?!... [illegible]

O państwowe „nastawienie” chłopów - ludowców obawy niema (Nowosielce!).

PORAŻKA DEGRELLE'A.

O Degrelle'u pisze się w polskiej prasie bardzo wiele. Trochę niespodziewanie bardzo „demokratyczny” artykuł umieścił „Czas”, pisząc o „Waterloo” (wielkiej porażce) faszyzmu. Korespondent „Gazety Polskiej” akcentuje raczej międzynarodową stronę sprawy — obecnie zwycięski premier van Zeeland, pozbywszy się nacisku „reksistów”, będzie mógł swobodnie prowadzić politykę profrancuską; wszak Degrelle jest „de facto” agentem Hitlera; stąd też wielka radość we Francji. Prasa zastanawia się także nad przyczynami porażki Degrelle'a. „Jutro” zwraca uwagę na to, że Degrelle zniechęcił francuską część Belgii obietnicą kapitulacji z przewagi francuskiej kultury; zniechęcił duchowieństwo atakami na starych działaczy katolickich; zniechęcił armię wrogim stosunkiem do Francji i t. d.

Ale endecja i ONR nie chcą naturalnie zrezygnować z faszysty Degrelle'a. To też to samo „Jutro” przypuszcza, że jednak może niepowodzenie stanie się dla Degrelle'a „szkołą polityczną” (?). Ale najlepszy jest endecki „Dziennik Narodowy”. Poświęca Degrelle'owi aż wstępny artykuł, oplakując go bardzo, a o antydegrellowskim wystąpieniu belgijskiego arcybiskupa pisze—klerykalne pismo! — w tonie nieco kwaśnym. Wyraża nadzieję — jak „Jutro”, że Degrelle jeszcze trochę się zmieni i poczyni postępy, a zarazem że także Zeeland się zmieni, i w ten sposób Belgia stanie się faszystowską. Piękne nadzieje hitlerofilskiego dziennika.

A „Słowo” wileńskie także gorąco popiera rozbitego Degrelle'a:

„Hasłem reksistów jest „Rex vaincra” (Reks zwycięży). Nie należy wątpić, *że prędzej czy później to się stanie*, pomimo szantażowania opinii słowem „faszysta”, pomimo *różnych katolicko - marksistowskich koalicyj (!!)*. Niektóre sfery katolickie Belgii chcą z „reksistów” zrobić to samo, co zrobiono z „Action Française” we Francji, ale to się nie uda, *bo szczery katolicyzm Degrelle'a nie ulega wątpliwości*, a walka z komunizmem *jest lepszą służbą Kościołowi*, aniżeli wyżej wspomniana koalicja.

Imponuje mi Degrelle, najmłodszy wódz partii w Europie. *Jego godzina wybije w swoim czasie.* Jego faszyzm nie jest faszyzmem banalnym”.

Krótko mówiąc, „Słowo” lepiej się zna na katolicyzmie, niż belgijski arcybiskup. Degrelle — pisze— pełni „lepszą służbę kościołowi”.

Lepszą!

Z tym „katolicyzmem” dzieją się rzeczy zaiste zabawne. Katolicki arcybiskup powiada: „nie”, a katolickie feudalne „Słowo”—„tak”. Jak wygodniej i korzystniej dla celów klasowych!

K. Cz.

Walka z dyktaturą

i hitlerowskimi agenturami na Węgrzech

W mowie, wygłoszonej na zgromadzeniu partyjnym w Papa (Węgry) przewódca partii drobnych rolników, Eckhardt, ostro zaatakował Rząd, domagając się energicznego zwalczania propagandy narodowo - „socjalistycznej”, oraz jak najszybszego przeprowadzenia reformy wyborczej. *Mówiąc o propagandzie narodowo - „socjalistycznej” Eckhardt wskazał, że na Węgrzech uprawia ją 16 stowarzyszeń społecznych, oraz, że wychodzi 39 pism narodowo-„socjalistycznych”.* Jest przeto obowiązkiem Rządu zbadać, skąd płyną na to pieniądze i w sposób stanowczy położyć kres tej akcji, która wywołać może poważne niepokoje w kraju. Zdaniem mówcy, stanowisko życzliwego wyczekiwania, jakie partia drobnych rolników zajmowała dotychczas wobec Rządu, ułatwiło raczej akcję narodowych „socjalistów”. Dlatego też partia rozwinie szybką i energiczną akcję, celem wywalczenia reformy prawa wyborczego, oraz unieszkodliwienia ruchu narodowo „socjalistycznego”.

Wojna czołgów

Znany specjalista od spraw wojskowych, Andre Pironneau, po ruszą w „Echo de Paris” kwestię wniosków, jakie należy wyciągnąć pod względem wojskowym z ostatnich walk w Hiszpanii. Autor szczególnie interesuje się sprawą czołgów, twierdząc, iż żadna ze stron walczących w Hiszpanii, nie zdołała wykorzystać sukcesów, osiągniętych przy pomocy czołgów. Pironneau zwraca uwagę, że posuwanie się czołgów nie było popierane przez akcję piechoty, oraz przez szybkie przesuwanie artylerii. Poza tym walki w Hiszpanii wykazały, iż opancerzenie i uzbrojenie czołgów jest o wiele ważniejsze, aniżeli ich szybkość i zasięg działania. Tym właśnie należy tłumaczyć to, że szybkie trzytonowe czołgi włoskiego typu „Fiat-Ansaldo”, opancerzone blachą kilkudziesięciu milimetrów grubości i uzbrojone w karabiny maszynowe okazały się gorsze od 9-tonowych czołgów sowieckich typu „t-26” o grubości opancerzenia 13 mm., a zwłaszcza czołgów 20-tonowych typu „t-28”, grubości pancerza 20 mm., zaopatrzonych w działa 47 mm.

30 tysięcy osób zamordowano

w Addis Abebie!

Poselstwo Abisynii w Londynie ogłosiło świeżo sprawozdanie naocznego świadka okrutnej masakry, dokonanej przez władze włoskie w Addis Abebie po zamachu na Grazianiego.

W okrągłych cyfrach — stwierdza sprawozdanie — zamordowano zgórą 30 tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci. Jeszcze trzy dni po masakrze wywożono z miasta całe fury z trupami.

Żołnierze wiolacy przez trzy dni mordowali bezbronną ludność miotaczami ognia, granatami ręcznymi, nożami. Jeden licytował się z drugim, starając się zabić jaknajwięcej ludzi.

Obecnie — stwierdza sprawozdanie — panuje w całym mieście spokój cmentarny. Nie ma na rynku, nie ma nic do sprzedaży i głód oczekuje armię Mussoliniego.

Warto jeszcze dodać, że w Addis Abebie zamordowano m. in. trzech synów dr. Martina, posła abisyńskiego w Londynie, ludzi z wyższym wykształceniem europejskim.

Aby jakoś usprawiedliwić tę zbrodnię, prasa włoska oskarżyła właśnie tych trzech młodych ludzi o organizowanie zamachu na Grazianiego. Poselstwo abisyńskie w Londynie stwierdziło, że oskarżenie to jest nikczemnym oszczerstwem i dowodzi, że młodzi Martinowie nie byli w Londynie w czasie, kiedy rzekomo mieli przygotowywać później urzeczywistniony zamach.

Absurdy sowieckiej samokrytyki

Dziennik „Za Komunisticzeskoje Proświeszczenie” zamieścił dłuższy artykuł prof. Pistraka, autora podręcznika pedagogiki. Prof. Pistrak w artykule tym *poddał druzgocącej krytyce swój podręcznik, który, według jego własnych słów, roi się od „błędów i zniekształceń pedologicznych”.* Na podkreślenie zasługuje takt, że podręcznik ten był wydany w r. 1931 i przez szereg lat kształcili się na nim nauczyciele sowieccy. Dlaczego dopiero po 6 latach autor przedstawia swe dzieło, jako bezwartościowe, tego nie wyjaśnia ani sam autor, ani dziennik. (PAT.).

Blok panarabski

byłby narzędziem w rękach Anglii

Naczelna arabska rada narodowa w Palestynie wypowiedziała się przeciwko projektowi bloku panarabskiego, uważając, że Anglia chciałaby w ten sposób zneutralizować współdziałanie krajów arabskich w sprawie Palestyny.

Arabowie palestyńscy żywią obawy, że w projektowanym bloku wpływy angielskie mogłyby mieć decydujące znaczenie, a przez to samo zagadnienie palestyńskie straciłoby charakter międzynarodowy.

Przedsiębiorstwa państwowe

...pod kontrolą

W kołach gospodarczych informują, że w najbliższym czasie utworzony będzie osobny komitet naczelny przedsiębiorstw państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Na czele projektowanego komitetu stanąć ma b. minister przemysłu i handlu, Floyar - Rajchman. (Press).

Czy nastąpi

dalsza obniżka cen mąki i chleba?

Komisja kontroli cen powołała podkomisję, która przeprowadza badania nad zagadnieniem zniżki cen mąki i chleba po wprowadzeniu ograniczeń przemiałowych, przewidzianych rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dn. 8 b. m. o przemiale pszenicy i żyta.

Zarządzenie p. prezesa rady ministrów z dn. 12 b. m., obniża ceny mąki, kaszy i chleba na czas przejściowy, to jest do czasu wprowadzenia ograniczeń przemiałowych.

Przewodniczącym podkomisji jest p. Igielski, dyrektor biura aprowizacyjnego w Ministerium Spraw Wewnętrznych.

Anglia wobec Basków

Agencja Havasa donosi, że hiszpański krążownik powstańczy „Almirante Cervera” rozesłał przez radio zawiadomienie; że wszystkie statki hiszpańskie, lub cudzoziemskie, które wejdą na wody biskajskie, zostaną zatrzymane lub zatopione.

Ta sama agencja donosi, że decyzja powzięta przez Rząd angielski konwojowania handlowych statków angielskich JEDYNIE NA PEŁNYM MORZU, A NIE NA WODACH HISZPAŃSKICH, doszła do St. Jean Luz wczoraj w godzinach popołudniowych. Kapitanowie angielskich statków handlowych, stojących na kotwicy w porcie, zdecydowali się ładunek przeznaczony dla Hiszpanii, a składający się z żywności, sprzedać na miejscu. W ten sposób Anglia uniemożliwia dostarczenia Hiszpanii Ludowej nawet żywności, chociaż układ o nieinterwencji tego nie zabrania.

Zbiorowe zatrucie żołnierzy

W Leodium około 100 żołnierzy zachorowało, po spożyciu posiłku z objawami zatrucia. 24 ciężko chorych przewieziono do szpitala.

Kapitalistyczna „prawda"

Pod pseudonimem „Ducha"...

W organie sławkowców „Jutro Pracy" p. Kotarba w szeregu artykułów nicował *Związki Zawodowe w Polsce.* Zwłaszcza *klasowe* związki p. Kotarbie bardzo się nie podobają. Cytowaliśmy te wywody w naszych przeglądach prasy. P. Kotarba zapowiadał, że będzie szukał *„polskich"* wzorów i *„polskiego"* ducha dla reorganizacji związków. Byliśmy ciekawi, jak będzie wyglądała ta pozytywna strona „badań" p. Kotarby.

Istotnie, w numerze „Jutra Pracy" z 11 b. m. p. Kotarba odsłania trochę swój ideał w art. pod wzniosłym tytułem „W poszukiwaniu *prawdy(!)* organizacyjnej polskiego świata pracy". „Prawdy"... powiada. Wielkie słowo. Ale co jest prawdą w społecznych stosunkach? Gdzie *obiektywna* miara prawdy? Jak uczynić, aby z obiektywnej prawdy nie wyłoniła się, broń Boże, paskudna „prawda" klasowego interesu kapitalistów?...

Otóż p. Kotarba dla pewności wysuwa — „Ducha". Tak, powiada, precz z poziomą, szarą materią! Trzeba zaczynać od „Ducha": „historiozofia materialistyczna, powiada, jest nie do przyjęcia". I dodaje:

> Jeśli nawet tu i ówdzie ludzie [illegible] ni i tęskniący do *najbardziej* [illegible] *go prawa, do życia,* stwarzaliby pozory przeciwne, to byłyby to tylko pozory na krótką falę realne.

Czytelnik już bez trudu się domyśla, że ów „Duch" oznacza poprostu *„solidaryzm społeczny".* Innymi słowy — poprostu odrzucanie walki klasowej mas robotniczych o poprawę bytu i o nowy ustrój. Chodzi jeszcze o to, jaki to „solidaryzm"? Czy czasem nie maskuje poprostu interesu klasowego kapitalistów, jak to najczęściej się zdarza?

Otóż p. Kotarba jako *przykład* dla polskich robotników stawia złożony w roku 1817(!) z inicjatywy Staszica *„Korpus Górniczy".* Zachwyca się najbardziej tym, że „korpus" wysuwa na pierwszy plan *obowiązki,* a nie prawa, i pisze:

> Charakterystyczny jest już sam układ wewnętrzny ustawy: *najpierw obowiązki członków* Korpusu *później prawa* („swobody i przywileje"). [illegible] doktryna, a zwłaszcza praktyka [illegible] listyczna, propagująca [illegible] stosunek obywatela do państwa zacimo [illegible] by się napewno na te „reakcyjne" i „prowokacyjne" wysuwanie uprawnień członków na miejsce dalsze.
>
> Przechodząc do meritum obowiązków członkowskich, znajdujemy istną kopalnię dowodów na panowanie *ducha nad materią.*

Teraz widać, co to jest za „Duch" i ku czemu służy. Jest to bardzo podejrzany „Duch" podejrzanego solidaryzmu, ugody Pracy z kapitałem.

Z haseł „Korpusu" p. Kotarba wysuwa — *„posłuszeństwo", „wytrwałość w poddawaniu się przykrościom"(!)* i t. p.

P. Kotarba zdaje się zapominać, że to było w r. 1817, gdy robotników było mało; gdy ruch robotniczy na świecie jeszcze nie stawiał swych pierwszych kroków (chyba w Anglii); gdy w Polsce robotnik był poprostu *niczym.* Wówczas istotnie „posłuszeństwo" i patronacka „życzliwość" były ideałem.

Ale p. Kotarba chce zasady tego „korpusu" wcielać w życie Polski *współczesnej.* Piorunuje na „rozpanoszoną klasowość" i „internacjonalizm".

P. Kotarba kończy: za zdrowie „Ducha" i reorganizacji związków:

> A jednak w tym stanie rzeczy daleko z Polską naszą nie ujedziemy. *Radykalne zmiany są pilną koniecznością. Oddanie prymatu duchowi i organizacji życia społecznego świata pracy musi nastąpić...* I to prawie wszy[illegible] społecznym.

Jednakowoż musimy być objektywni: p. Kotarba *przymusu* nie wysuwa. Wysuwa zasadę „dobrowolności". To mu się chwali. Ale niemniej przeto ideologicznie toruje drogę innym „przymusowym" koncepcjom. Cała koncepcja p. Kotarby jest owiana duchem „korporacjonizmu".

Niestety, poza tym rzekomym „Duchem" (znamy tą terminologię z różnych faszystowskich książek i artykułów) czai się „materia" klasowego interesu kapitalistycznego. Wszak istotą solidaryzmu i faszyzmu jest niedopuszczanie do rozwoju walki klasowej proletariatu.

„Korpus" Staszica z r. 1817 nikogo dziś nie przekona. Zwłaszcza, że p. Kotarba popełnia pewien *tendencyjny błąd:* mianowicie *przeciwstawia* walkę klasową — interesom państwa. A to właśnie jest nonsens, bo walczący o dobrobyt i lepszy ustrój robotnik raczej *zespala* się z państwem. I odwrotnie: ograniczanie robotnika (czy chłopa) w prawach odsuwa go od państwa.

Właśnie, p. Kotarba, *„Duch"* nowoczesnego demokratycznego państwa wymaga swobodnej walki swobodnych robotniczych organizacyj. Jak w Anglii np. lub państwach skandynawskich.

A więc wszystkie przesłanki są fałszywe: i „Duch", i interes państwa, i przestarzały „Korpus", i termin „polski". To raczej interes kapitalistyczny wkłada dla niepoznaki maskę tradycji i „polskości"...

K. CZAPIŃSKI.

Krótka polemika z ks. dr. Z. Wądołowskim

Przed kilkoma dniami ks. dr. Z. Wądołowski zamieścił w „Kurierze Warszawskim" artykuł o stosunku wzajemnym Socjalizmu i katolicyzmu. Artykuł ten uzyskał poparcie całej tak zw. katolickiej prasy prowincjonalnej. Ustęp najbardziej zasadniczy wywodów ks. Wądołowskiego brzmi, jak następuje (podkreślenia moje):

> „Koncepcja socjalistyczna widzi w człowieku jedynie *zwierzę* wyższego typu, istniejące tylko w doczesności. Wyrwanie [illegible] ziemię, wzbicie do wieczności, nieskończoności jest nie możliwe. Stąd *konsekwentny socjalista* [illegible] nie uznaje Boga osobowego, Opatrzności Bożej, Objawienia, zbawienia i nieśmiertelności duszy"...

Ks. Wądołowski wnioskuje, że w tych warunkach nie ma mowy o jakimkolwiek zbliżeniu między Socjalizmem a katolicy[illegible].

***

Czytałem te — pożal się, Panie Boże — wywody i rozbawiony i zdumiony zarazem. Nigdy dotąd nie przychodziło mi do głowy, że jako „konsekwentny socjalista", muszę być koniecznie we własnych oczach „zwierzęciem wyższego typu", taki sobie trochę lepszy gatunek mego kochanego foksteriera. I zadawałem sam sobie pytanie:

w jaki żywy sposób głupstwa aż tak niebotyczne może wypisywać w r. 1937 „poważna osoba duchowna na szpaltach „poważnego" dziennika, jakim chce być niewątpliwie „Kurier Warszawski".

Ks. Wądołowski słyszał prawdopodobnie za młodu, że istniał kiedyś taki Karol Darwin, który twierdził rzekomo, że praprababka każdego z pośród nas — to była małpa. Ks. Wądołowski „zrozumiał" najwidoczniej teorię Darwina w interpretacji „nihilistów" rosyjskich z epoki Turgieniewa. Przyjmuję więc okoliczności łagodzące.

Darwin napisał dzieło o powstawaniu gatunków. Haeckel „uprościł" Darwina w takim samym stosunku, w jakim przeciętni „komuniści" w Pacanowie „upraszczają" Marksa.

Bohaterzy powieści Turgieniewa „uprościli" Haeckla w stosunku analogicznym.

A ks. Wądołowski przypomniał sobie raptem owe informacje z lat młodocianych, spóźnione i wtedy o dobrych lat parę dziesiątków, — poczym podrzucił uprzejmie ni stąd ni zowąd to własne... „pojmowanie" teorii ewolucji w biologii akurat... Socjalizmowi.

Ależ dziękujemy ślicznie. Nie przyjmujemy... podarunku.

***

Morał jest jasny.

Należy koniecznie podnieść wzwyż poziom nauczania w seminariach duchownych. Bo jeżeli ks. Wądołowski — gwiazda pierwszej wielkości — tak pojmuje Socjalizm, jak to napisał,—to jakże go pojmują gwiazdeczki pomniejsze?!

Doprawdy, wstyd!

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Kwiatki

„Podnieść Polskę wzwyż"...

Od Karpat po morze Bałtyckie i od Polesia aż po Górny Śląsk rzucono w tej chwili hasło: TRZEBA WZWYŻ PODNIEŚĆ POLSKĘ! Trzeba podnieść wszystko to, co ją tworzy; — podnieść poziom całego życia polskiego.

A więc trzeba podnieść wzwyż z nędzy i ciemnoty polskich chłopów, przymierających głodem po wsiach; — podnieść niedożywionych i źle odzianych robotników, — podnieść i nakarmić głodne masy bezrobotnych, — podnieść wreszcie całą kulturę, całą siłę, całe bogactwo narodu.

No — i przystąpiono skwapliwie i ochoczo do realizowania tego wezwania. Zaczęli to robić przede wszystkim ci, którzy stoją najbliżej, których głos można usłyszeć najprędzej — i, naturalnie, zaczęli robić to tak, aby móc — w ich rozumieniu — najskuteczniej i najszybciej podnieść wzwyż to biedne życie polskie...

A więc obszarnicy, przyzwyczajeni od lat do utożsamiania SIEBIE z Polską i z jej interesem, PODNIEŚLI WZWYŻ ceny środków żywności, nie bacząc na nadchodzący przednówek.

„Patriotyczni" przemysłowcy, zrzeszeni w „Lewiatanie" i w kartelach, powodowani nakazem kapitalizowania i „koniecznością" gromadzenia własnych zysków i kapitałów... „dla kraju"—PODNIEŚLI WZWYŻ ceny wszystkich podstawowych artykułów przemysłowych.

Podnieść wzwyż życie polskie!

Czasem bardzo niebezpiecznie jest rzucać hasło zbyt... obszerne i nie dość ściśle określone; — jedni go nie usłyszą, inni zrozumieją tak „jak im to najwygodniej i... najkorzystniej.

n. t.

Sensacyjne sprawozdanie

Hitlerowski Instytut Badania Koniunktur potwierdza bankructwo gospodarcze

W sytuacji gospodarczej Niemiec zaznaczają się charakterystyczne sprzeczności, świadczące o głębokim kryzycie, przeżywanym przez Hitlerię.

Pisaliśmy niejednokrotnie o sprzeczności między wzrostem produkcji (przede wszystkim zbrojeniowej!) a dochodem szerokich mas, między produkcją urządzeń, maszyn, broni itp. a produkcją, obsługującą bezpośrednio potrzeby szerokich mas.

Pisaliśmy o kryzysie surowcowym, zarysowującym się w Hitlerii. Ta bolączka zaznacza się tym ostrzej, że niemiecki przemysł pracuje intensywnie (zbrojenia).

Pisze o tym Niemiecki Instytut Badania Koniunktur w swym ostatnim sprawozdaniu.

„Planowa" polityka wojenno-gospodarcza nie zmieniła bynajmniej swego charakteru. Punktem centralnym gospodarki niemieckiej — przyznaje Instytut — jest nadal **działalność inwestycyjna (zbrojeniowa!) państwa.** Prywatna działalność inwestycyjna jest dławiona. Liczne niezbędne inwestycje prywatne — inwestycje, dotyczące przecież obsługiwania potrzeb ludności — były zaniechane. Instytut przyznaje, że przemysł konsumcyjny nie mógł zaspokoić potrzeb ludności, właśnie w związku z dławieniem jego działalności inwestycyjnej.

„Planowa" gospodarka niemieckiego hitleryzmu załamuje się również od strony cen. Dyktat cen nie wytrzymał próby życia, a to m. in. dlatego, że ciasnota surowcowa daje się coraz bardziej we znaki. Instytut przyznaje, że żadnych rezerw już niema. A przecież były znaczne, w szczególności, jeśli chodzi o zapasy surowców, związanych z potrzebami przemysłu zbrojeniowego. Oczywiście rolę swoją odgrywa i zwyżka cen surowców zagranicznych, która w latach 1932—1935 wyniosła 11,3%, od 1935 do 1937 — dalsze 16,1%.

Rynek niemiecki zwyżkę cen światowych odczuł bardzo boleśnie. Raz jeszcze bankructwo polityki autarchii (samowystarczalności) ujawniło się w pełni.

Coprawda przemysłowcy niemieccy żalą się na to, a Instytut to podkreśla, że trzeba było ograniczyć zyski — ofiarą całej tej sytuacji stał się znów robotnik. Płace nie zostały zwiększone. Tego „planowość" hitlerowska przestrzegała w pełni. Za to przeprowadzono racjonalizację i zwiększono wydajność pracy. Dokręcono śrubę wyzysku. I te oba fakty znalazły swój wyraz w urzędowej publikacji hitleryzmu.

Sytuacja surowcowa? Wwóz surowców pozostaje w tyle za zapotrzebowaniem. Ta sytuacja—przyznaje Instytut — będzie trwała dopóki „krajowa wytwórczość surowców nie wypełni powstałych luk". Ponieważ zaś samowystarczalność — to sprawa skomplikowana i trudna, więc należy się liczyć z pogłębianiem się trudności. Luki będą się rozszerzały w przepaść...

Te uwagi snujemy — podkreślamy to z naciskiem — na marginesie oficjalnej publikacji reżymu hitlerowskiego. Oto, co się rysuje tuż obok triumfalnych artykułów „Völkischer Beobachter" (np. w dniu 11 b. m.) na temat zmniejszania się bezrobocia.

Życie, rzeczywistość gospodarcza okazały się silniejsze od dyletanckiej i gruboskórej polityki gospodarczej, a zarazem głos życia zwyciężył jarmarczną samoreklamę reżymu.

(W)

Sport na usługach polityki

Skandal! Jak można wprowadzać politykę do sportu. Sport jest apolityczny. Takimi argumentami reago[illegible] na nasze artykuły, przemawiające [illegible] stosunków sportowych z Niemcami. A, kiedy dowodziliśmy, że Polska ze względów na pakt o nieagresji z Niemcami, stosunki te nawiązuje, posypały się ze szpalt rozmaitych pism zaprzeczenia, że tak rzekomo nie jest. Dopiero gdy odwołano w ostatniej chwili zakontraktowany mecz międzynarodowy z Czechosłowacją, zaczęto „dyplomatycznie" się wycofywać ze straconej placówki. W ostatnich tygodniach, gdy wydarzenia po[illegible]

[illegible] W ORBITĘ WPŁYWÓW DYPLOMATYCZNYCH POSUNIĘĆ.

Zarejestrujemy kilka faktów. Piłkarski związek hiszpański zgłasza akces do mistrzostw świata, i podtrzymuje termin spotkań z Austrią i Węgrami. Nie jest to na rękę tym państwom ze względu na ich ustrój polityczny. Węgry i Austria są krajami faszystowskimi, a Hiszpania republikańską. Również i Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej [illegible] niesmak, że Hiszpania przydzieloną została do grupy, do której Polska należy, i zaprotestował, chociaż Irlandia i Norwegia tego nie uczyniły. Trzeba wiedzieć, że Irlandia i Norwegia nie posiadają ustroju faszystowskiego.

Inny obrazek. Prasa niemiecka rozpisuje się o fiasku konferencji w sprawie Małej Ententy w Białogrodzie, ogłasza rozbicie się wszelkich rokowań, a w tym samym momencie dowiadujemy się, że 16 kwietnia, br. odbędzie się mecz piłkarski Rumunia — Czechosłowacja o puchar Prezydenta Benesza i pod protektoratem króla rumuńskiego Karola. Jakby chciano zademonstrować, że stosunki pomiędzy Czechosłowacją a Rumunią, są jak najlepsze.

Wreszcie ostatnia sensacja: Mussolini zakazuje drużynie włoskiej wyjazdu do Paryża na mecz Francja — Włochy. Obawia się takiego przyjęcia, jakiego „czarne koszule" doznały na meczu Austria — Włochy w Wiedniu, gdzie publiczność, zdawałoby się sprzyjająca dzięki polityce prowłoskiej Schuschigga, faszystom, wygwizdała ich i obrzuciła wyzwiskami. We Francji zrobił się ruch. Cała prasa zaatakowała Włochy, twierdząc, że odwołanie meczu nastąpiło po ostrym półoficjalnym oświadczeniu francuskim przeciwko kampanii włoskiej, która oskarża Francję o łamanie zasady nieinterwencji. Atoli nie tylko te względy zadecydowały o odwołaniu meczu. Mussolini obawiał się demonstracyj antyfaszystowskich, które w obecnej Francji, Francji Bluma, byłyby znacznie silniejsze i wymowniejsze niż w Austrii Schuschnigga. Francja natychmiast się zrewanżowała: bokserska drużyna francuska, która miała wziąć udział w mistrzostwach bokserskich Europy, nie pojedzie do Mediolanu. Ale coś pikantniejszego zaszło. Wobec odmowy Włoch, Francja zwróciła się do jednej z najlepszych drużyn angielskich z prośbą o zastąpienie Włochów na meczu piłkarskim. Drużyna ta, Charlton Athletic, propozycje przyjęła, a Rząd angielski wyraził na to są zgodę(!). A stało się to w ciągu 24 godzin, gdyż do meczu było tylko dwa dni.

I, co mówią te fakty z ostatnich tygodni? że polityka i międzynarodowa dyplomacja, posługują się sportem jako jednym z najczulszych i najsprawniej działającym, instrumentem? Tutaj, nie pomogą żadne zaprzeczenia, czy wykręty. Tak, sport przestał już, albo raczej nigdy nie przestał być terenem, na którym zawodowi dyplomaci układają swoje daleko sięgające posunięcia polityczne. I, nie ma co owijać w bawełnę: tak, jak świat podzielił się dzisiaj na obóz demokratyczny i faszystowski, tak i w sporcie widzimy objawy, skłaniające się ku jednej lub drugiej stronie. A, nie trzeba na to żadnych specjalnych dowodzeń, by wykazać, że sport z natury rzeczy skłania się ku demokratycznym formom życia. On może się wyżyć tylko w warunkach wolności, swobody, równości i zupełnego wyzwolenia. On nie znosi przymusu, terroru, skoszarowania. Obce są mu składniki totalizmu. I, może się to komuś nie podobać, ale kolebką sportu jest Anglia, a nie Włochy, czy Niemcy.

M. STATTER.

Wielkie możliwości Hiszpanii

Co mówi min. Olivier

Korespondent „Naje Folkscajtung" z Hiszpanii przeprowadził ciekawą rozmowę z Garcia Olivierem, ministrem Sprawiedliwości Rządu madryckiego.

Pomiędzy innymi tematami dziennikarz poruszył zagadnienie emigracji do Hiszpanii z krajów przeludnionych lub rzekomo przeludnionych. Min. Olivier oświadczył:

> Ludność Hiszpanii nie przekracza 24 milionów, ale kraj nasz mógłby przyjąć drugie tyle. Polityka monarchii, która sabotowała [illegible] Hiszpanii, [illegible] corocznie część naszej młodzieży do opuszczania kraju i szukania zagranicą tych możliwości pracy, których nie mogła znaleźć u siebie w domu. Ludność Hiszpanii stale i systematycznie ubożała. Temu stanowi rzeczy musimy kres położyć, a jedynym ku temu [illegible] wiodącym środkiem jest [illegible] i sprawiedliwa polityka [illegible], która w racjonalny sposób wyzyska naturalne bogactwa kraju i zapewni pracę wszystkim potrzebującym.

Dalej powiada min. Olivier:

„Ażeby przyciągnąć i utrzymać w naszym kraju miliony ludzi, którzy są nam niezbędni dla wyzyskania krajowych bogactw, będziemy musieli zastosować politykę naturalizacji, t. j. przyznania praw obywatelskich w szerokiej skali. Kraj nasz może przyjąć dwadzieścia milionów ludzi, t. j. tyle, ile wynoszą wszyscy bezrobotni w Europie. Idąc za przykładem Stanów Zjednoczonych A. P. z XIX wieku, damy im wszystkie prawa obywatela hiszpańskiego.

...Kraj nasz obfituje w bogactwa naturalne. Trzeba tylko chcieć je wyeksploatować. Samo rolnictwo nasze może czterokrotnie podnieść [illegible] jeśli podniesiemy kulturę w pewnych bardzo zacofanych okolicach, i jeśli zaczniemy uprawiać olbrzymie przestrzenie, które dotychczas leżą zupełnie odłogiem, jeśli w wielu miejscach przeprowadzamy irygację i jeśli zmienimy dzisiejsze stosunki własności i posiadania, które skazują na bezrobocie setki tysięcy chłopskich rodzin. W ten sposób stworzymy rozległy, wewnętrzny rynek, który umożliwi olbrzymi rozwój naszego przemysłu, a ten z kolei zatrudni nie tylko wszystkich naszych bezrobotnych, lecz również miliony bezrobotnych z zagranicy".

Po przeczytaniu tego wywiadu staje się zrozumiałem, dlaczego kapitał międzynarodowy z takim zapałem broni istniejącego stanu rzeczy w Hiszpanii.

Uwolnienie Mariana Czuchnowskiego

od zarzutu zbrodni zdrady stanu

Piszą nam z Jasła: Sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Jaśle za zgodą prokuratora umorzył całkowicie śledztwo przeciw pisarzowi ludowemu Marianowi Czuchnowskiemu wszczęte dnia 12 sierpnia 1936 r., w związku z którym Czuchnowski był aresztowany w październiku i przetrzymany w więzieniu dwa miesiące. Zarzuty podniesione przeciw Czuchnowskiemu oskarżały go o zbrodnię zdrady stanu z art. 97 K. K., jakiej miał się dopuścić poeta swą działalnością... literacką, publicystyczną i społeczną.

Śledztwo prowadzone przez blisko rok przez Sąd Okręgowy w Jaśle na terenie całego kraju nie tylko, że nie potwierdziło doniesień policji i denuncjacyj całej prasy reakcyjne, ale nie dostarczyło najdrobniejszych podstaw do wytoczenia Czuchnowskiemu aktu oskarżenia wogóle.

Czuchnowski miał stanąć przed Sądem Przysięgłych jako kompetentnym w Małopolsce w wydawaniu orzeczeń w ważnych procesach politycznych i z tego powodu zainteresowanie jego sprawą było ogromne. Wielkie wysiłki aparatu policyjnego, aby pogrążyć Czuchnowskiego, poszły na marne, ponieważ podawani sądowi przez policję świadkowie nie potwierdzili wcale policyjnych doniesień, a wielkie koszty obszernego śledztwa ponosi skarb państwa.

***

A teraz... jak wyglądają ci, którzy oskarżali i denuncjowali publicznie w prasie M. Czuchnowskiego?

Większość Rady Miejskiej w Siedlcach

Przeciwko wiceprezydentowi m. Zdanowskiemu

Echa sprawy b. prowokatora Niekrasowa-Domańskiego

(Kor. wł.).

W związku z głośną sprawą b. szpicla i prowokatora Niekrasowa-Domańskiego, 14 członków siedleckiej Rady Miejskiej na znak protestu przeciwko działalności protektora i obrońcy tego szpicla, vice-prezydenta miasta Zdanowskiego, nie wzięło udziału w posiedzeniach budżetowych Rady Miejskiej, motywując swe postępowanie, iż *„protektorom szpicla i złodzieja budżetu na rok 1937-8 nie uchwalą"*. Tylko dzięki poparciu na Radzie Miejskiej klubu burżuazyjnych żydów z dr. Szlejcherem na czele — budżet miejski, na zdekompletowanym posiedzeniu Rady Miejskiej, został wbrew większości uchwalony.

Ponieważ poza kwestią moralną i sama gospodarka miejska p. Zdanowskiego została należycie przez radnych oceniona i napiętnowana, jako dla miasta szkodliwa i gospodarczo nieudolna, radni, będący w większości, wnieśli odpowiednie memoriały do władz nadzorczych, żądając usunięcia p. Zdanowskiego.

W rezultacie złożonych skarg i głosu powszechnej opinii publicznej, p. minister Spraw Wewnętrznych przysłał do Siedlec specjalną Komisję dla zbadania całokształtu tych spraw.

Stwierdzić należy, iż Ministerium szybciej zareagowało na głos opinii publicznej, niż bezpośrednie władze nadzorcze, t. j. Lubelski Urząd Wojewódzki.

Biurokracja czy zła wola?

Przy budowie kolei Sierpc — Toruń w r. ub. pracowało około 200 robotników z m. Sierpca. — Przy zwalnianiu z pracy wydano im zaświadczenia o czasie pracy i płacy dziennej na zwykłych świstkach papieru, a nie na formularzach, wymaganych przez Fundusz Pracy.

Po wejściu w życie rozp. Rady Min., skracającego ilość dni pracy, potrzebnych do zasiłku, do 104, jeżeli robotnik posiada 78 dni z roku 1935, większości tych robotników przysługiwało prawo do zasiłku. To też złożyli oni posiadane zaświadczenia w Zarządzie m. Sierpca a stamtąd przesłano je do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Woj. B. F. P. zwróciło wszystkim owe świstki z adnotacją, że należy nadesłać zaświadczenia na przepisanych formularzach, a wówczas przysługujący zasiłek będzie wypłacony. Robotnicy zwrócili się do miejscowego biura budowy kolei w Sierpcu (do inż. Szygendowskiego) o nowe zaświadczenia.

I tu zaczyna się dopiero biurokracja. Pan ten zaczął odsyłać ich od Annasza do Kaifasza; w końcu nie było komu wystawić tych zaświadczeń! Po interwencji delegacji robotniczej z tow. Tułodzieckim u miejscowego Starosty, ten ostatni interweniował w Dyrekcji K. P. w Toruniu i zaświadczenia miały być w ciągu kilku dni wydane. Niestety od tego czasu minęło prawie dwa miesiące; zaświadczeń jak nie widać — tak nie widać, a robotnicy czekają.

Ostatnio wysłano do Dyrekcji w Toruniu tow. Wiśniewskiego z interwencją o przyspieszenie tej sprawy. W Dyrekcji radca p. Lupa przyrzekł, że w ciągu tygodnia sprawa będzie załatwiona. — Tymczasem znowu minął tydzień i nic.

Czas nareszcie, ażeby wyższe władze kolejowe zainteresowały się tą sprawą i pouczyły zarówno p. Szygendowskiego, jak i p. Lupę, że z nędzy robotników kpić nie wolno.

Bezrobotni m. Sierpca.

Wiadomości z całej Polski

OJCIEC PODPALIŁ GOSPODARSTWO SYNA.

We wsi Kwiatonowice pow. gorlickiego, w zabudowaniach Tomasza Wałęgi wybuchł przed kilkoma dniami ogromny pożar, który zniszczył całe gospodarstwo.

Wszczęte dochodzenia ustaliły, że sprawcą podpalenia był ojciec poszkodowanego, 75-letni Wojciech Wałęga, który dokonał tego czynu z zemsty. Starzec nie mógł przeboleć tego, że zapisał całe gospodarstwo synowi, nie pozostawiając sobie nic, prócz dożywocia. Zbrodniczego ojca aresztowano.

BOMBY ŁZAWIĄCE W GIMNAZJUM.

Dwóch uczniów gimnazjum w Działdowie przyniosło do klasy bombę z gazem łzawiącym, działanie której zastosowali w czasie lekcji. Lekcję oczywiście musiano przerwać, a „bombiarzy" wydalono.

Do naszych czytelników w Krasnymstawie

Każdy prenumerator, który wpłaci bezpośrednio do administracji w Warszawie, ul. Wareckа 7, lub na konto PKO Nr. 175 miesięczną prenumeratę w kwocie zł. 2.50, otrzyma bezpłatny bilet na III miejsce do dźwiękowego kina „Polonia" w Krasnymstawie. Bilety wydawać będzie Biuro Dzienników L. Urkasiewicz w Krasnymstawie.

Z Górnego Śląska

Dalsze szczegóły nadużyć w Mysłowicach

Ag. J. S. donosi:

Ujawnienie wyników kontroli lustratora Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Mysłowicach wywołało na Śląsku olbrzymie poruszenie.

Nadużycia ujawniono również w Urzędzie Budownictwa Miejskiego w Mysłowicach. Kierownikiem tego działu jest radca inż. Koźlik, a pomocnikiem jego — technik budowlany, Teodor Nawrat. Magistrat mysłowicki, jak i inne gminy, budował we własnym zakresie drogi i ulice. Przy zwózce kamieni i szlaki zatrudniano tylko uprzywilejowanych. Jeżeli taki uprzywilejowany nie posiadał własnego zaprzęgu, pożyczał sobie furmankę z koniem w Sosnowcu, a na moście modrzejowskim zmieniał tylko tabliczkę właściciela i przypinał do wozu własną. Kamienie do brukowania miały być zwożone z cegielni Golasowskiego w Mysłowicach. W ubiegłym roku naprawiano przeważnie ulice na kolonii Zachęta.

Głównym zadaniem uprzywilejowanych zatrudnionych było przywożenie i układanie kamieni w metry kubiczne. Aby zwiększyć swój zarobek, którego część musieli wydawać na specjalne cele, ludzie ci wpadli na pomysłowy sposób. Np. kamienie już zwiezione na ulicę Hlonda i już zapłacone, przewozili na ulicę Zachęta; tam p. Nawrat odbierał je ponownie i ponownie płacono za ich zwiezienie i ułożenie. Ze szlaką uproszczono sobie jeszcze bardziej. Szlaka ta znajdowała się na podwórzu Antoniego Sojki w Janowie Miejskim. Zadaniem tych bezrobotnych było porozbijanie szlaki na kawałki i ułożenie jej również w stosy o objętości metra sześciennego. Zatrudnieni tam uprzywilejowani bezrobotni przenosili sobie szlakę z jednego końca podwórza na drugi, a p. Nawrat chodził i odbierał zawsze jedną i tę samą robotę, za którą ponownie płacono. Za każdy metr sześcienny kamienia i szlaki płacił Magistrat po 4.50 zł.

Sprawa ta obecnie się wydała i została opisana w protokóle lustratora. Zeznający to bezrobotni podali także, że widzieli dygnitarzy magistrackich, popijających w restauracji wódkę z tymi uprzywilejowanymi zatrudnionymi. Ci ostatni żalili się przed innymi bezrobotnymi, że za dużo muszą na tych panów wydawać.

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 3-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 150083

15.000 zł.: 152387 174672

10.000 zł.: 47136 166084

5.000 zł.: 44518

2.000 zł.: 34759 70559 88178 113769 161198

1.000 zł.: 74483 75449 77059 190197 191796

500 zł.: 22025 63693 69140 71460 90073 116056 173139 188051

400 zł.: 15754 38916 39595 42714 69618 82827 97605 119143 129783 140624 186947 185059 188520

300 zł. 13544 17984 69962 71979 74178 74579 101530 108288 122069 136111 140275 149989 154742 174148 178840

250 zł.: 75 8898 10263 22008 22257 41645 43682 44376 55196 66715 93361 98820 113883 115172 123994 131826 147979 154412 167520 168454 171897 172068 180709 185729 191043

Wygrane po 200 zł.

63 799 831 1602 808 79 2182 362 66 4805 5028 864 6336 7782 888 8148 484 9446 739 10544 639 11043 [illegible] 12278 499 517 47 900 14 14225 88 789 15494 918 98 16678 17128 831 935 18388 19555 20436 64 592 817 25 932 21001 254 318 22 707 22934 23075 103 54 56 281 747 876 24604 25243 438 26120 595 726 27238 616 28720 29966 30714 26 95531 147 394 431 912 23 32169 836 89 33154 56 304 68 684 752 829 918 46 34439 525 823 35 63 958 35651 962 36244 340 37716 38160 286 402 646 39163.

40472 789 41518 42126 523 905 63068 879 45548 671 751 869 46015 184 382 445 47022 34 98 159 48752 801 49735 821 50266 308 731 51149 235 376 52516 53080 185 876 54596 55196 56431 654 57183 436 58326 802 59065 60003 489 61413 593 62018 [illegible] 78 68319 69479 767 95 807 71457 72247 310 832 73010 158 796 809 85 74232 452 588 892 926 34 75417 618 27 77438 604 896 922 79225 478 536 74

80304 63 81069 478 82990 83107 528 615 76 988 84226 85048 239 410 551 982 86030 184 416 552 87122 564 735 921 88012 144 857 89364 90185 441 92259 793 93085 549 689 96223 97261 549 98207 39 99173 558 771 100423 102170 343 62 103259 404 916 104000 120 247 849 105205 386 106293 638 107278 751 919 108948 109085 505 110599 111141 112264 693 113096 156 215 456 964 86 114878 420 115847 90 116666 824 117015 921 118016 28 156 599 994 119697

120060 73 893 121845 910 122111 962 123248 435 705 809 124485 125411 126559 854 127024 128294 631 44 129110 989 130039 89 562 792 131345 493 132025 125 685 873 977 133470 135284 424 921 136092 549 137142 206 491 522 757 138899 139684 140191 141066 679 756 63 142423 708 939 143692 880 [illegible] 144214 92 546 800 146076 148502 79 824 89 149077 155 586 731 [illegible] 150354 844 151448 561 820 33 152316 564 995 153816 154032 297 705 950 155041 100 535 643 826 157171 82 906 158244 719 159529

160403 569 714 161125 230 37[illegible] 713 716 781 890 954 162187 215 457 558 908 81 163222 958 904 164207 450 652 165061 355 505 166069 294 [illegible] 716 167016 564 168179 320 427 [illegible] 19092 170198 922 171007 023 520 745 929 172855 173099 232 485 669 843 90 921 174164 233 68 479 175035 167 301 74 912 65 176023 175 256 399 941 177178 229 393 569 653 178385 456 508 83 179064 337 180744 837 181218 469 182129 298 183325 184010 474 185856 186279 606 82 826 187770 907 188228 720 189359 40

190243 191499 192320 193371 935 72 194237

Wygrane po 50 zł.

1049 898 2096 387 738 850 3330 405 576 4372 514 5613 930 7006 8191 461 9791 823 11011 13 12717 28 13021 35 272 14179 86 889 986 15121 52 17799 19716 88 819 41 20229 779 21223 532 692 959 22163 23183 98 24443 25075 294 462 535 26127 857 27248 77 509 770 28198 695 926 29939 30077 31514 32370 33674 34133 38079 257 39622.

44411 23 41914 42132 672 43233 307 44724 601 45013 88 531 46112 34 380 70 741 47231 370 911 48171 513 84 671 928 49131 50072 296 791 996 52196 232 556 68 928 53573 54371 55090 561 855 56962 58587 59267

60054 61100 21 400 764 989 62664 744 963 63214 64136 36677 65350 66280 509 68076 370 578 69274 70074 501 604 24 71114 355 73637 846 74140 75051 771 [illegible] 978 79032

80021 661 929 81032 82199 407 83178 501 08 701 22 898 84[illegible] 305 621 34 86019 634 66 758 88 897 947 83 86070 87008 371 88119 89356 585 90118 214 452 930 91030 863 77 92913 93104 347 630 944 94235 726 95390 96110 521 896 97060 257 993 97 98111 501 722 99078 203 687 349 100551 79 967 102385 103294 105680 783 106087 288 367 107120 338 40 87 [illegible] 108010 463 564 33 616 109212 84 91 495 815 110153 67 493 111622 113335 965 114217 307 425 517 880 115373 617 911 116031 117252 440 684 870 118058 283 462 119405

120120 628 781 121026 148 685 773 896 122330 90 609 123028 127 297 124517 059 125004 708 91 810 126876 78 127345 622 128384 455 129015 804 131461 830 132022 94 549 133438 134394 135097 471 70 858 136369 428 38 714 137382 535 138170 855 139889 140230 142663 788 143137 144626 719 61 145066 147140 42 362 505 148325 816 149020 208 677 907 67 150209 713 151330 732 064 152569 89 728 154399 480 155289 359 677 156018 655 157249 680 776 831 158216 159037.

160192 551 622 925 81 161007 212 739 162004 100 442 889 94 164000 504 165060 163 666 166241 443 53 951 167164 219 168002 783 96 323 170779 171056 173532 175451 751 176093 945 177107 980 178165 404 767 930 17954 849 180338 631 879 912 181277 [illegible] 856 182062 586 183325 578 824 [illegible] 184383 185906 188122 253 [illegible] 190031 191046 78 280 320 909 928 192045 341 962 193575 873

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1366 2461 4416 4522 5640 66 6083 6166 6509 7300 8063 82 8172 8401 04 9609 12129 50 12610 13521 17106 17353 18746 57 18920 38 19056 19237 98 19821 20310 20807 22014 22547 22866 22901 97 26051 26635 26922 27622 28520 29138 29787 29894 30517 30689 34113 36471 37036

38179 729 884 40135 532 652 41960 42632 43905 44187 89 601 45214 639 842 46106 671 827 47053 349 49068 50396 51198 541 719 52185 389 53191 253 566 783 54379 677 806 55106 946 58240 380 966 59786 876 60198 677 61892 64253 65154 356 66828 67970 68161 415 050 897 69242 811 70318 648 980 71130 726 72371 73303 802 907 74599 872 75056 77072 80703 81054 85987 86166 92655 93368 95620 997 97526 732 100189 101101 102259 329 635 105389 900 107314 832 91 108034 559 109112 647 110415 112389 113334 114500 707 116665 82 117467 86 118923 119012 770 122038 124405 700 125050 145 127238 808 927 128116 354 521 860 131039 698 133932 134095 536 932 135272 487 136470 137516 140090 141238 142536 68 807 963 143987 144681 146309 53 807 147062 148706 149327 935 150063 410 151216 798 152746 154629 155703 156112 220 34 344 157128 750 962 158684 159041 198 505 160205 849 161019 427 162238 163116 569 615 165461 166574 769 868 167385 168713 170824 171681 712 172937 173630 834 174887 971 90 176106 42 629 177424 508 178339 39 520 179572 645 180930 184463 185034 186682 188185 247 189257 601 908 190461 762 191868 955 193853 194143 881.

Wygrane po 50 zł.

2070 3016 3222 4057 4937 5666 6571 6901 23 8756 8944 71 12165 12708 13444 13882 14984 15088 15223 19697 19846 21035 22196 24189 28055 56 30229 495 31862 32136 243 451 840 955 33109 34360 81922 37037 120

39202 971 40143 41967 42735 43475 527 849 44311 45529 46646 47975 [illegible] 49135 838 50510 54057 78 341 552 55245 575 894 57208 575 847 [illegible] 60470 589 683 61151 62393 [illegible] 90 65607 918 66294 70746 65 71311 72052 663 73912 76768 77 80635 792 83373 84396 35471 87243 316 842 90131 921 91771 93708 99727 100023 960 102764 105130 376 584 107086 108273 110622 85 115096 319 116415 64 98 119190 123949 124994 125189 532 126263 127145 575 128601 992 129702 130590 131676 132682 825 90 133499 134925 136468 138794 140569 141237 860 142011 143695 144529 145831 75 146170 147719 148331 942 149002 21 948 150265 669 810 154117 245 413 157603 05 814 160447 161642 164698 166251 322 167175 169291 427 640 170195 172011 329 173498 998 174163 175050 176367 484 975 179554 794 808 183154 695 184060 187612 189048 190574 192584 892.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 padła na nr. 159295.

10.000 zł. nr. 147782.

5.000 zł. nr. 44255 70414 146183 159613.

2.000 zł. nr. 2861 3393.

1.000 zł. nr. 51622 143923 146289.

500 zł. nr. 10199 16397 20[illegible] 36710 38566 43938 60039 62804 77525 135495 142305 143252 148554 177150.

400 zł. nr. 13452 25597 30124 41775 48102 68816 75942 109263 116266 398 119608 124602 136765 139731 186837 192729.

300 zł. nr. 11385 26621 47683 74557 103904 118545 119995 127609 136066 144181 367 156023 165041 168718.

250 zł. nr. 3086 4766 5230 9066 22823 29899 35368 47690 56577 60231 71415 74055 75502 83777 84301 88323 90980 95006 96920 96299 100318 985 124512 129105 227 131363 185980 143523 147225 153890 155576 171375 173601 174227 177575 179989 187754 188168.

Wygrane po 100 zł.

827 95 1629 1851 1947 2895 3261 3787 4415 5059 5693 6653 7167 7936 8326 9402 9600 11368 11870 12429 12710 12873 13148 13291 13553 16113 17087 17481 18587 19818 20175 20842 20975 21287 21364 22169 22217 22434 22990 27671 25907 26332 85 27975 28234 29244 29485 30237 31161 31212 33165 33550 33850 35006 35144 36312 36555

38810 39658 39793 41369 42453 42900 45981 46443 46527 47088 47528 36 47738 47964 49488 51116 51474 51535 52737 53557 54333 56383 57009 57234 58253 79 58438 59420 59610 [illegible] 60520 63049 63595 64395 65639 66452 66742 67610 67709 68804 69039 69169 69470 70783 70828 65 71627 73642 89 73861 75370

76286 76897 77410 77781 78484 78926 79252 79678 99 81248 82338 63 82585 83170 83363 84220 85114 85928 86719 87026 51 884 28 29 90053 91071 91465 92459 92897 94567 95102 95344 96843 98064 98305 98832 101344 102722 103229 978 105157 997 106877 107595 108391 111288 789

115500 818 965 116084 301 117454 505 649 118813 119046 377 120115 121817 125823 126757 129408 809 130280 799 916 131124 133348 99 135020 658 136108 88 312 698 137320 140348 141939 142116 143104 145273 789 148374 822 149357 64 151821 154278 155433 156896 158617 159560 161048 484 735 163066 204 36 464 165580 915 77 167266 517 648 168279 716 169476 172957 174164 74 175139 441 177114 989 178460 82 179482 180259 829 181548 183152 184285 [illegible]58 186128 461 187675 188075 189242 715 191031 335 193382 992 194547.

Wygrane po 50 zł.

697 761 2264 3094 4212 5141 5723 56 9368 9811 9953 10272 97 11492 12872 12996 15164 17447 20586 2079 22080 22484 23098 24021 24164 25428 28491 28921 31030 33319 33725 35268 35662

38126 38689 38929 39147 39478 42579 43735 50 44894 45043 46929 47090 47182 47362 48533 50600 52077 53492 54899 55296 57010 57194 57818 61048 61831 61986 62474 63458 63645 63845 64990 70062 71702 72303 74601 74820 75302 75865

76558 12 76911 99 81400 82165 83423 84433 88242 89769 90319 28 90827 91639 92049 93220 93349 95854 96789 98728 101731 100945 10200 102461 617 103921 105321 106374 963 107204 108554 959 111369 791

114094 115859 116818 118816 119054 120411 121374 122268 123895 124860 89 125733 126398 764 956 127032 671 128478 129488 816 130021 528 131847 132043 466 133133 810 134292 829 135685 137765 138473 141212 620 142200 613 144115 145041 146161 147848 148060 159 235 149952 150224 151138 780 152927 28 154487 155408 981 156217 27 87 159802 160397 161367 162336 168011 404 683 869 164436 165170 168978 169597 170563 171101 318 172597 622 714 890 173612 174892 176079 178 178553 179698 758 181770 184146 185489 891 187118 188768 189707 190269 975 191158 69 416 522 192190 583 194271 398 432 589 842.

Kącik radiowy

KU CZCI WYCZÓŁKOWSKIEGO.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Bydgoszczy uroczystość ku czci ś. p. Leona Wyczółkowskiego. Uroczystość ta miała wzruszający charakter. P. Wyczółkowska przekazała miastu Bydgoszczy wiele cennych prac swego męża, oraz paletę i farby. Uroczystości bydgoskie omówi w swym reportażu radiowym p. t. „Bydgoszcz w hołdzie Wyczółkowskiemu" — dr. Władysław Zawistowski dnia 14 kwietnia o godz. 18 w programie ogólnopolskim Polskiego Radia.

„PORTRET FRYDERYKA".

Nowy rozdział radiowej opowieści o Chopinie.

W [illegible] się wielkim uznaniem słuchaczy cyklu „Opowieść o Chopinie" opracowuje Witold Hulewicz wieczór XIV na dzień 14 b. m. o godz. 21.00. Ilustracja muzyczna tego wieczoru, to wspaniała Sonata h-moll, którą wykona Stanisław [illegible], jeden z czołowych pianistów polskich.

CHÓR LUDOWY WYRÓŻNIONY W KONKURSIE.

Na wsi polskiej w Małopolsce Wschodniej szerzy od szeregu lat Związek Teatrów i Chórów Włościańskich kult rodzimej pieśni i sztuki [illegible].

Konkurs chórów ludowych powiatu lwowskiego przed dwoma laty wykazał, że polska pieśń ludowa nie tylko nie zamarła, [illegible] niejszym życiem. Taki sam konkurs odbędzie się we Lwowie; 4 chóry, które [illegible] staną przed mikrofonem Polskiego Radia dnia 14 kwietnia o godzinie 16.30, aby poznać radiosłuchaczy całej Polski [illegible].

Radio warszawskie

ŚRODA, 14.IV.1937

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15. Dzien. por. 7.25 „Parę informacji". 7.30 Tańce polskie Ad. Dołżyckiego. 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół. 11.57 Hejnał. 12.03 Konc. ork. salonowej pod dyr. T. Rydera 12.40 Dzien. południ. 12.50 „Zabezpieczenie futer i dywanów przed molami" — pog. 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Mozaika muzyczna, wyk. Szpilman i J. Zyński (2 fortepiany J. Zyński (2 fortepiany J. Gulesco — skrzypce. 15.15 „Skrzynka techniczna". 16.10. „Strachy w bibliotece" — aud. dla dzieci młodszych (z Katowic). 16.30 Konc. chórów lud. (ze Lwowa). 17.50 W 50-tą rocznicę zgonu Juliusza Konstantego Ordona. 17.45. „Spokojne sumienie" — [illegible] wa z przyjacielem" — przeprowadzi prof. T. Kotarbiński. 18.00 Pog. akt. 18.10 Przem. Kier. Okr. Urzędu Wych. F. i P. W. — Lwów. 18.15 Wiad. sportowe. 18.25 Muzyka lekka (płyty). 18.4 Program. 19.00 „Wyprawa do iluzjonu" — fragm. pow. Z. Uniłowskiego „Dwadzieścia lat życia". 19.20 „Słynni dyrygenci": „Willem Mengelberg" (płyty). 20.05 Koncert rozrywkowy (płyty). 20.35 „Chwila Biura Studiów". 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. akt. 21.00 „Opowieść o Chopinie" „Portret Fryderyka". 21.45. Konc. kam. w wyk. Smyczk. Kwartetu Rotschilda z Wiednia. 22. 25 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. Polsk. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

CZWARTEK, 15 kwietnia.

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty Columbia). 7.15 Dzien. por. 7.25 „Parę informacji" 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży. 12.03 Lekka muzyka włoska — w wyk. Koła Mandolinistów Polskiej YMCA pod dyr. R. Kozika (z Krakowa). 12.40 Dzien. południowy. 12.50 „Doświadczenia polowe w mniejszym gospodarstwie". pogad. 15.00 Wiad. gospod. 15.15 Wiązanka melodyj filmowych (płyty). 16.00 Skrzynka ogólna. 16.15 Życie kulturalne stolicy. 16.20 „Chwilka pytań" — aud. dla dzieci starszych. 16.35— Pieśni polskie w wyk. chóru męskiego „Hasło" pod dyr. Wł. Raczkowskiego (z Poznania). 17.00 „Walka z gruźlicą" — dialog dr. Wł. Leśniewskiego i dr. M. Kołaczyńskiej (z Wilna). 17.15 Ignacy Feliks Dobrzyński: Sekstet. 17.45 „Książki Jana Bułhaka o Wilnie" — wygłosi dr. Wieczorek (z Katowic). 18.00 Pog. aktualna. 18.10 Przem. Inspek. W. F. i P. W. (z Katowic). 1815 Kom. śniegowy. 18.17 Wiad. sportowe. 18.25 Muzyka lekka (płyty) — 18.45 Program. 18.50 Pog. akt. 19.00 Słuchowisko Maxa Witta p. t. „Czarne tulipany" (z Wilna). 19.40 Arie i pieśni odśpiewa Serginsz Benoni. — Akomp. prof. L. Urstein. 20.00 Muzyka lekka w wyk. ork. wojsk. pod dyr. kpt. M. Chmielewicza (z Poznania). 20.30 „U Eskimosów" — pog. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. akt. 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich: Stefan Bolesław Paradowski (z Poznania). 21.45 „W ogródku wiedeńskim." wykona Krakowski Kwartet Schrammla. 22.25 Muzyka [illegible] (płyty).

Sensacyjne wystąpienie min. Edena

Istnieją 24 miliony powodów

dla których Hiszpania nie pozostanie długo pod panowaniem obcych sił

Minister Eden wygłosił w poniedziałek w Liverpoolu przemówienie, w którym poruszył również sytuację międzynarodową. Szczególnie obszernie omówił on kwestię wojny domowej w Hiszpanii i ponownie podkreślił korzyści, wynikające z polityki nieinterwencji. Zdaniem Edena, nie należy odwracać oczu od tego, co osiągnęła już polityka nieinterwencji. Opracowany został dokładnie system kontroli. Ze zdecydowanym ostrzeżeniem zwrócił się minister pod adresem tych, którzy usiłowaliby kontrolę tę naruszyć, grożąc w tym wypadku b. poważnymi konsekwencjami.

Zdaniem ministra, hiszpańska wojna domowa jest konfliktem na długą metę. Niezależnie od tego, jaki będzie ostateczny jej rezultat, naród hiszpański po zakończeniu walk, zachowa podobnie, jak i w poprzednich stuleciach tę dumną niezależność i ten niemal aroganckl indywidualizm, który stanowi charakterystyczną cechę rasy hiszpańskiej.

„Istnieją 24 miliony powodów, dla których Hiszpania nigdy nie będzie długo pozostawała pod panowaniem sił zbrojnych jakiegoś obcego mocarstwa lub pod kontrolą zaleceń obcej potęgi, a powodami tymi są 24 miliony Hiszpanów".

Minister Eden podkreślił następnie, że jego zdaniem w obrębie Europy lub pomiędzy państwami europejskimi nie ma mowy o wojnie krótkotrwałej. Przeświadczenie to powinno wzmocnić widoki pokoju.

Przechodząc z kolei do bardziej ogólnych rozważań na temat sytuacji międzynarodowej, minister Eden podkreślił, że Rząd brytyjski całkowicie zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka ciąży na nim w obecnym kryzysie i zamieszaniu europejskim.

„Z pewnością nie podejmiemy żadnej akcji, która miałaby rozdzielić Europę na dwa bloki, obydwa silnie uzbrojone i szybko powiększające swe zbrojenia, a wysoce nawzajem podejrzliwe".

Spustoszenia wojny domowej

Milion Hiszpanów opuścił swe siedziby przed faszystami

Sekretariat Ligi Narodów ogłosił raport specjalnej komisji międzynarodowej, która na zaproszenie Rządu hiszpańskiego wysłana została dla zbadania stosunków sanitarnych w tym kraju przeciągającej się wojny domowej. W skład komisji wchodził również Polak dr. Wroczyński, b. dyrektor służby zdrowia w Polsce.

Komisja zbadała stan sanitarny na terytorium Hiszpanii, zajętym przez wojska rządowe, i uznała go na ogół za zadowalający.

Rządowa armia sanitarna w Hiszpanii składa się z 600 lekarzy, w tym tylko 40 lekarzy wojskowych. Poza frontami znajduje się 70 szpitali wojskowych, wyposażonych w 25.000 łóżek. Dla uchodźców urządzono prowizoryczne przytułki, przy czym dla kobiet i dzieci tworzone są specjalne schroniska. Wiele dzieci wysyłanych jest do Francji i Belgii.

W Madrycie funkcjonuje 11 szpitali, posiadających około 6000 łóżek. Komisja stwierdziła, że dotychczas ludność Hiszpanii nie została nawiedzona żadną klęską epidemii.

Liczba uchodźców na obszarze Hiszpanii szacowana jest na przeszło milion ludzi. Prawie 10 proc. ogółu ludności Hiszpanii uciekło z miejsca swoich stałych siedzib, aby się nie znaleźć pod rządami faszystowskimi.

Pomimo optymistycznych spostrzeżeń, z raportu komisji międzynarodowej przemawia cała nędza i straszliwe spustoszenia wojny domowej.

Konferencja w Montreux

Konferencja w Montreux w sprawie zniesienia kapitulacji w Egipcie rozpoczęła się w poniedziałek. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezydent Motta. Następnie zabrał głos Nahas pasza, który podkreślił, iż kapitulacja niezgodna jest z obecnym duchem czasu i sytuacją Egiptu. Nie da się ona również pogodzić z suwerennością państwa.

Po klęsce faszystów w Belgii

Osłupienie w Berlinie — Możliwość odbudowy frontu Lokarno

Wynik wyborów w Brukseli niemile zaskoczył niemieckie koła polityczne. Widoczna jest konsternacja, z jaką oceniają w Berlinie rezultat niedzielnej rozgrywki politycznej w Brukseli. Oczekiwano wprawdzie zwycięstwa Van Zeelanda, nie przewidywano jednak

TAK ZNACZNEJ KLĘSKI DEGRELLE'A.

Sympatie niemieckie w stosunku do rexistów nie polegają wyłącznie na płaszczyźnie światopoglądu, lecz również

NA CAŁKIEM REALNYCH PRZESŁANKACH.

Przede wszystkim układ, zawarty między Degrellem a nacjonalistami flamandzkimi przyjęto w Berlinie z dużym zadowoleniem. Z innej strony stanowisko Degrella w polityce zagranicznej interpretowano w Berlinie przede wszystkim jako oderwanie się Brukseli od Paryża i Londynu. Z pewnym więc pesymizmem oceniają obecnie w Berlinie powstałą sytuację nie tylko w polityce wewnętrznej Belgii, lecz i

SKUTKI ZWYCIĘSTWA ZEELANDA W POLITYCE ZAGRANICZNEJ.

Wskazują ze zdziwieniem, że zapowiedziane uznanie neutralności Belgii przez Anglię i Francję nie zostało dotychczas opublikowane, a nawet czynione są obecnie poważne usiłowania „jednostronnego związania" Belgii poprzez art. 16 paktu Ligi Narodów i utrzymania nadal

ŚCISŁYCH KONTAKTÓW MIĘDZY SZTABAMI GENERALNYMI FRANCJI, ANGLII I BELGII.

Bezpośrednie rozmowy niemiecko - belgijskie posunięte dość daleko w przeddzień podróży króla Leopolda do Londynu, zdają się być w chwili obecnej zepchnięte na plan drugi, co wzbudza troskę w niemieckich kołach politycznych. Główną winę klęski Degrelle'a przypisują wpływowi, jaki wywarł list pasterski prymasa Belgii.

„Voelkischer Beobachter", omawiając wybory belgijskie twierdzi, że Degrelle stanie dziś wobec ewentualnej konieczności rozpoczęcia

OTWARTEJ WALKI Z „KATOLICYZMEM POLITYCZNYM".

Inne dzienniki pocieszają się, że walka nie dobiegła jeszcze kresu.

ZADOWOLENIE WE FRANCJI.

Zwycięstwo Van Zeelanda w niedzielnych wyborach w Brukseli zostało przyjęte przez całą bez wyjątku prasę francuską z zadowoleniem.

Rezultat wyborów, jak wskazuje „Petit Parisien", oznacza bowiem stopniowy powrót Belgii do pokoju i do zdrowych stosunków politycznych.

„Echo de Paris" wyraża nadzieję, iż premier Van Zeeland po zaaprobowaniu jego polityki przez wyborców, będzie posiadał odpowiedni autorytet do zdefiniowania nowej polityki zagranicznej Belgii.

„Intransigeant" przypuszcza, iż rezultaty wyborów brukselskich będą miały oddźwięk na terenie stosunków między państwami lokarneńskimi i wyraża nadzieję, że po wyborach Van Zeeland przychyli się do francuskiego projektu odbudowy [illegible] lokarneńskich.

Rząd angielski wobec ewentualności

blokady Bilbao

Premier Baldwin, odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin, co Rząd zamierza uczynić, by zapewnić żegludze brytyjskiej wejście do portu Bilbao, stwierdził, że Rząd postanowił, iż nie może przyznać gen. Franco praw strony walczącej i nie będzie tolerował przeszkód stawianych żegludze brytyjskiej na morzu. Jednakże ze względów praktycznych i wobec niebezpieczeństwa min i bombordowania, okręty brytyjskie nie powinny udawać się do tej strefy, dopóki będą panowały obecne warunki. Na północne wybrzeże hiszpańskie został skierowany krążownik „Hood". Życzeniem Rządu jest, by ze względu na sytuację, jaka powstała na tych wodach, znajdowała się tam eskadra wraz z jej bezpośrednim dowódcą.

Pod Madrytem

Komitet obrony stolicy komunikuje: Powstańcy atakowali pozycje rządowe niedawno zdobyte na odcinku Escurialu. Zostali jednak że odparci.

Na froncie Guadalajara kolumna rządowa zaatakowała nieprzyjaciela w pobliżu drogi do Aragonii, zdobywając powany materiał wojenny i biorąc 18 jeńców.

Niemieckie fabryki lotnicze

pracują dniem i nocą

Z Berlina donoszą: Fabryki lotnicze w Warnemuende i Mariendeden pracują na trzy zmiany, dniem i nocą. Na podstawie doświadczeń poczynionych w Hiszpanii, wprowadza się nowe typy samolotów bojowych oraz ulepszenia do już istniejących. Przewiduje się całkowitą przebudowę niemieckiej floty powietrznej.

Walka z kościołem w Rzeszy

W kościołach katolickich Berlina odczytano w niedzielę z ambon dwa kolejne listy pasterskie biskupa berlińskiego hr. Preysinga. W pierwszym z tych listów biskup protestuje przeciwko najnowszym zarządzeniom władz, dotyczącym młodzieży. Na mocy tych zarządzeń *dzieci bywać mogą w kościele zasadniczo tylko raz tygodniowo, przy tym ustalono wyraźnie, że uczęszczanie do kościoła nie może być dzieciom nakazane.* W ten sposób — stwierdza biskup — praktyki religijne młodzieży są de facto poważnie skrępowane. Biskup berliński protestuje również z powodu przepisów, uniemożliwiających dzieciom korzystanie ze żłobków, ogródków i ognisk, kierowanych przez zakony.

W drugim liście pasterskim biskup hr. Preysing wzywa ponownie rodziców do dalszej walki o szkołę wyznaniową, zagwarantowaną konkordatem pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

Wiadomości Sportowe

Z dnia

PO REZYGNACJI GEN. MONDA I STAROSTY DR. WNĘKA.

W Krakowie odbyło się posiedzenie zarządu KOZPN, na którym obradowano nad wytworzoną wskutek ostatnich rezygnacyj sytuacją w zarządzie okręgu.

Po dłuższych obradach postanowiono jednogłośnie nie przyjąć do wiadomości rezygnacji gen. Monda i wysłać do niego specjalną delegację, która mu tę uchwałę zarządu zakomunikuje.

WĘDRÓWKA CYWILNYCH CZŁONKÓW KRAKOWSKIEGO „WAWELU".

W Krakowie odbyło się walne zebranie nadzwyczajne cywilnych członków sekcji piłkarskiej „Wawelu", na którym wybrano zarząd z prezesem Jareckim na czele. KS. Wawel wniesie pismo do PZPN z prośbą o zezwolenie na rozgrywki jeszcze w bieżącym sezonie po przeprowadzeniu zmiany nazwy, gdyż WKS po wystąpieniu cywilnych członków piłkarzy nie będzie posiadał sekcji piłkarskiej. Dotychczas nie została załatwiona sprawa cywilnych pięściarzy Wawelu. Toczą się w tej sprawie pertraktacje z Garbarnią, do której mają także przejść działacze pięściarzy Wawelu. Sekcja gier sportowych zajmująca czołową pozycję w Krakowie, prawdopodobnie przejdzie do Wisły, do której również mają się przenieść koszykarze i siatkarze rozwiązanej sekcji gier sportowych krakowskiej YMCA.

Sport robotniczy

BIEGI NAPRZEŁAJ W. R. S. K. O.

W Warszawie na boisku „Skry", przy licznym udziale zawodników odbył się wiosenny bieg naprzełaj o mistrzostwo WRSKO.

Wyniki techniczne:

Juniorzy 2000 mtr.: 1) Życzyński (Skra) — 5:17.6. 2) Łuniewski (niestowarzyszony) — 5:30. 3) Maliszewski (Naprzód, Brwinów).

Kobiety 1000 mtr.: 1) Zwirliczówna (Skra) — 3:12. 2) Piećkówna (niestowarz.) — 3:14. 3) Jętkowska (Skra).

Seniorzy 4000 mtr.: 1) Michalski (Skra) — 9.40. 2) Urbański (Skra) 9:55. 3) Klimczuk (niestowarzyszony).

Boks

FINALIŚCI BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI.

Po niedzielnych bokserskich rozgrywkach eliminacyjnych do finałów o mistrzostwo Polski, które odędą się 24 — 25 b. m. w Poznaniu zakwalifikowali się zawodnicy następujący:

waga musza: Rundstein (Warszawa), Pawlica (Śląsk), Luschke (Poznań) i Stachurski (Lublin).

waga kogucia: Teddy (Warszawa), Jarząbek (Śląsk), Kozłolek (Poznań) i Zaleski (Lublin).

waga piórkowa: Piotrowicz (Białystok), Chrostek (Kraków), Kowalski (Pomorze), Krajewski (Lublin).

waga lekka: Błażejewski (Warszawa), Woźniakiewicz (Łódź), Jaworski (Pomorze), Berg (Lublin).

waga półśrednia: Kolczyński (Warszawa), Mieczysławski (Kraków), Sipiński (Poznań) i Kulczycki (Lublin).

waga średnia: Pisarski (Warszawa), Bartosiak (Łódź), Majchrzycki (Poznań) i Wosiek (Lublin).

waga półciężka: Doroba (Warszawa), Pietrzak (Łódź), Szymura (Poznań), Franczak (Lublin).

waga ciężka: Mizerski (Warszawa), Piłat (Śląsk), Klimecki (Poznań) i Kowalski (Lublin).

Ogółem startować będzie 7 zawodników z Warszawy, 5 z Poznania, 3 ze Śląska, 3 z Łodzi, 2 z Krakowa, 2 z Pomorza, 1 z Białegostoku oraz ośmiu z Lublina, którzy wchodzą do finałów walkowerami wobec nie stawienia się pięściarzy Lwowa i Wołynia na eliminację w Lublinie.

Tytułów mistrzów Polski bronić będą jedynie Chrostek, Woźniakiewicz, Sipiński, Szymura i Piłat. Pozostali trzej mistrzostwie z roku ubiegłego (Sobkowiak, Wirski, Chmielewski (nie startują).

Narciarstwo

OSTATNIE W SEZONIE ZAWODY NARCIARSKIE. W ZAKOPANEM.

W Zakopanem rozegrano w niedzielę zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej o memoriał im. Wójcickiego. Zwyciężył Schindler (Wisła) 255. 2) Röhrl (Austria) 255. 3) Zajonc (SNPTT) 258.

W klasyfikacji drużynowej wygrała Wisła I 841 przed Wisłą II 924, Sokołem 968 i SNPTT.

Kombinację alpejską dla juniorów wygrał Kula St. (SNPTT) 121.

Gry sportowe

MIMO ZAKAZU NACZELNYCH WŁADZ SPORTOWYCH FRANCJI.

W niedzielę rozegrany został w Rzymie mecz koszykówki pomiędzy reprezentacjami Francji i Włoch. Zwyciężyli Włosi w stosunku 44:35.

Nadmieniamy, że drużyna francuska wyjechała do Włoch mimo zakazu naczelnych władz sportowych Francji. Francuski Związek Związków Sportowych zapowiedział wyciągnięcie z tego faktu konsekwencji.

Zarządzenie premiera gen. Składkowskiego

Przymusowa obniżka cen

artykułów pierwszej potrzeby: mąki, pieczywa i kaszy

PAT donosi:

Prezes rady ministrów, gen. Sławoj - Składkowski, jako minister spr. wewn. wydał, na wniosek Komisji kontroli cen następujące zarządzenie:

1) niezwłoczne uruchomienie komisyj do wyznaczenia cen, do których należy powołać tam, gdzie jest giełda zbożowo - towarowa, komisarza tej instytucji w charakterze eksperta,

2) wyznaczenie cen z urzędu na mąkę żytnią 65 proc. oraz kasze w hurcie, jak i w detalu.

Cena mąki żytniej 65 proc. w hurcie, jaka ukształtowała się między 7 a 9 bm. na wolnym rynku WINNA BYĆ OBNIŻONA CO NAJMNIEJ o 2 zł. na 10 kg. Za podstawę do wyznaczenia cen na chleb żytni pytlowy należy brać — WYŁĄCZNIE CENĘ MĄKI 65 PROC. CENY KASZ WINNY BYĆ OBNIŻONE ZARÓWNO W HURCIE, JAK I W DETALU CO NAJMNIEJ O 5 PROC. od obecnych cen rynkowych. CENY DETALICZNE ZARÓWNO KASZ JAK I MĄKI ŻYTNIEJ, NIE MOGĄ PRZEKRACZAĆ WYZNACZONYCH CEN HURTOWYCH WIĘCEJ NIŻ O 15 PROC.

3) Wyznaczenie cen chleba żytniego pytlowego i razowego w detalu na poziomie o co najmniej 2 gr. na 1 kg. niższym od poziomu obecnego. Bułki pszenne będą też miały ceny wyznaczone.

Pieczywo powinno być ponadto — zgodnie z wymienionym rozporządzeniem — oznaczone nazwą mąki, z której zostało wytworzone, uwidocznioną na kartkach z firmą i adresatem wytwórni. Jeżeli pieczywo wypiekane jest z mieszanin mąki żytniej i pszennej, to powinno być również uwidocznione na tych kartkach.

4) nazwiska winnych pobierania cen wyższych, odmawiających sprzedaży względnie ograniczających produkcję niezależnie od pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karno - administracyjnej, mają być komunikowane bezpośrednio premierowi.

5) uwzględnienie w nadsyłanych ministerium miesięcznych wykazach cen wszystkich kasz, objęcia akcją wyznaczania cen. Wykonanie niniejszego zarządzenia należy zgłosić premierowi do dn. 15 kwietnia.

Wojna domowa Chińczyków

w... Paryżu

W niedzielę doszło do krwawego starcia między mieszkającymi w Paryżu Chińczykami, w czasie zebrania zorganizowanego przez stowarzyszenie „Obrony Chińskiej Ojczyzny". Starcie miało charakter polityczny i nastąpiło pomiędzy zwolennikami marszałka Czang-Kai-Szeka, a sympatykami komunistów. W czasie bójki jeden z Chińczyków wystrzelił czterokrotnie z rewolweru, raniąc ciężko dwóch innych Chińczyków i samego siebie. Jeden z rannych zmarł w szpitalu.

Pogrzeb Franciszka Fiszera

Na życzenie Zmarłego bez przemówień żałobnych

W poniedziałek przed południem na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Franciszka Fiszera, jednej z najwybitniejszych postaci warszawskiego świata literackiego i artystycznego.

Po mszy żałobnej w kościółku św. Józefata przyjaciele zmarłego, których posiadał on tylu wśród pisarzy i artystów wszystkich gałęzi sztuki odprowadzili trumnę do grobu rodzinnego.

Zgodnie z życzeniem zmarłego, nie uznającego przemówień żałobnych nad trumną nie wygłoszono żadnego przemówienia. Wśród ciszy i serdecznego wzruszenia złożono trumnę do grobu.

Na grobie złożono wieniec „od przyjaciół" i wiązanki kwiatów od rodziny i poszczególnych osób, najbliżej związanych ze zmarłym.

Bogini wygrała... proces

i odziedziczyła majątek ziemski

Tajny strażnik korony angielskiej, który stanowi ostatnią instancję w sporach wyniklych w prowincjach i krajach zamorskich, należących do Imperium Brytyjskiego, miał niełada sprawę do rozstrzygnięcia. Oskarżycielka hinduska bogini „Sri - Sri - Iswari Bhubaneswari Thak Urani", zastąpiona przez swoich powierników domagała się zatwierdzenia wyroku, wydanego przez sąd fortu William w prowincji bengalskiej. Została ona bowiem właścicielką majątku ziemskiego, zapisanego jej przez dwóch braci pobożnych — Hindusów, którzy wykuli statuę tej bogini z bronzu. Ponieważ wkrótce dochodził się znacznego majątku, z wdzięczności zapisali kilka morgów ziemi bogini. Po ich śmierci spadkobiercy nie chcieli uznać tego testamentu mistycznego wyroku. Tajny strażnik korony angielskiej, zatwierdził wyrok fortu William, na rzecz bogini, kończąc tym samym proces, który trwał 20 lat.

KRONIKA KRAKOWSKA

Konferencja Związków Zawodowych

Dnia 16 kwietnia b. r. o godz. 7-ej wiecz. w Krakowie, w sali Górników, odbędzie się szersza konferencja Zarządów Związków i ich oddziałów, tudzież delegatów fabrycznych. Porządek dzienny konferencji:

1) Zasady parlamentarnych obrad na konferencjach i zgromadzeniach.
2) Organizacja 1-go Maja.
3) Sprawy bieżące i wnioski.

Wzywamy wszystkich mężów zaufania do masowego udziału.

Rada Związków Zawodowych w Krakowie.

Uroczyste odsłonięcie sztandaru

Zw. Rob. Przem. Budowlanego, oddział stolarzy w Krakowie

odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 10-tej przed poł. w sali „Sokoła" w Kalwarii.

W programie przemówienia okolicznościowe, wbijanie gwoździ, produkcje chóru robotniczego.

Rozprawa o nadużycia z biletami kolejowemi

W Krakowie odbyła się rozprawa sądowa o nadużycia z biletami kolejowymi na linii Krakow — Krzeszowice, zakończona skazaniem oskarżonych: Wawrzynca Wawrzydrąga na 1½ roku więzienia, Wróbla na 7 miesięcy i Pilcmachera na rok więzienia.

Nadużycia popełniano w ten sposób, że Wawrzydrąg, odbierając od przyjeżdżających pasażerów bilety kolejowe na stacji w Krakowie, wyjmował nie dziurkowane bilety, wręczając je innemu funkcjonariuszowi kolejowemu, Franciszkowi Wróblowi, a ten z kolei oddawał je do odsprzedaży. Sprawa wyszła na jaw, gdy Pilcmacher zgłosił się do kasjera na stacji kolejowej w Krzeszowicach i zaproponował mu sprzedaż 10 biletów kolejowych po 1 zł., podczas gdy cena biletu wynosi z Krzeszowic do Krakowa 1,40 zł. Kasjer spowodował aresztowanie sprzedawcy biletów, przyczyniając się do ujawnienia nadużyć.

Uroczyste odsłonięcie sztandaru

Związku Zaw. Transportowców oddział w N. Sączu

odbędzie się dn. 18 b. m. o godz. 10-tej w sali Domu Robotniczego w Nowym Sączu.

W programie: 1) Orkiestra. 2) Przemówienie tow. A. Ciołkosza, oraz delegata Zarządu Głównego Związku. 3) Chór „Echa". 5) Odsłonięcie sztandaru i wbijanie gwoździ.

ZARZĄD ODDZIAŁU.

Strajk robotników budowlanych i cegielnianych

Strajk robotników budowlanych trwa w dalszym ciągu naskutek oporu pracodawców, którzy nie chcą uznać słusznych żądań robotniczych. Panowie przedsiębiorcy nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć, że drożyzna wprost szaleje, że płace robotnicze stoją na poziomie nędzy, a bodaj czy nie jeszcze niżej. Dla nich najważniejsza jest ich kieszeń. To jest decydujące.

Mylą się jednak ci panowie, że robotnicy budowlani, „krakowskie muliki" załamią się w swojej walce.

Bez podwyżki płacy niema mowy o przerwaniu strajku. To jest walka o byt i robotnicy budowlani nie mogą pozwolić i nie pozwolą na zepchnięcie siebie i swych rodzin na dno nędzy.

Podwyżka głodowych zarobków musi nastąpić!

Robotnicy cegielniani też twardo stoją w strajku. Wyzysk pracy okropny. Za te marne grosze, które otrzymują za ciężką pracę, trud no wyżyć przy takiej drożyźnie. Chciwi zysków przedsiębiorcy usiłują zdusić ruch strajkowy, ale łudzą się — to im się nie uda! Robotnicy cegielni nie ugną się; wytrwają w walce aż do zwycięstwa.

Przeciw wydzierżawieniu zakładów ceramicznych

Od dłuższego czasu krążyły słuchy, że magistrat zamierza wydzierżawić Miejskie Zakłady ceramiczne.

Początkowo pogłoski te uważano za zwykłe plotki i nie przywiązywano do nich większego znaczenia. Dopiero ogłoszenie przetargu na dzierżawę w gazetach zaktualizowało sprawę. Odbiła się ona głośnem echem w Radzie Miejskiej, gdzie klub radnych PPS. postawił wniosek niewydzierżawiania zakładów i prowadzenia ich nadal we własnym zarządzie. Prezydium miasta złożyło uspakajające oświadczenie, że sprawa znajduje się w stadium przygotowawczem i że narazie miasto będzie nadal prowadziło zakłady. Nie mniej jednak, jak się dowiadujemy, wpłynęły do magistratu oferty na dzierżawę i w najbliższym czasie nastąpi rozstrzygnięcie.

Jesteśmy zasadniczo przeciwni wydzierżawianiu przedsiębiorstw miejskich. Mało przekonywującym jest argument ich nierentowności. Na terenie Krakowa i w okolicy znajduje się szereg cegielń, które nie tylko, że nie mają deficytu, ale jeszcze przynoszą znaczne dochody ich właścicielom. Dlaczego więc miejskie zakłady ceramiczne dają deficyt? Wina leży w złej gospodarce. Nadmiernie rozudowany aparat administracyjny ciąży na budżecie zakładów. Koszty administracyjne wynoszą według budżetu blisko 14 procent. Oczywiście trzeba do tego dodać szereg wydatków administracyjnych, ukrytych w innych pozycjach. Również dyspozycja wyprodukowanym towarem pozostawia wiele do życzenia.

Nie możemy, rzecz jasna, dokładnie podać przyczyn deficytu z braku ścisłego materiału, ale porównując gospodarkę Miejskich Zakładów ceramicznych z gospodarką innych tego rodzaju przedsiębiorstw, możemy stwierdzić, że błąd leży w gospodarce.

Należało by, zdaniem naszem, przed powzięciem decyzji o wydzierżawieniu, dokładnie zbadać gospodarkę tych zakładów, oraz znaleźć możliwości jej poprawy. Komisja, złożona z fachowców, nie bacząc na żadne względy, a kierując się jedynie interesem miasta, niewątpliwie wskazała by źródło niedomagań i znalazła by środki zaradcze do ich usunięcia.

Robotnicy zakładów ceramicznych wypowiedzieli się stanowczo przeciwko dzierżawie. Ich głos winien też coś znaczyć. Wydzierżawienie bowiem zakładów odbiło by się ujemnie na ich położeniu, zwłaszcza, że wielu z nich nabyło już pewne prawa na podstawie regulaminu służbowego dla pracowników miejskich. Sprawy tej nie spuścimy z oka i sądzimy, że znakomita większość opinii publicznej podzieli nasze stanowisko.

Z życia robotniczego

RUCH KOLEJARSKI.

Międzyzwiązkowy Komitet emerytów kolejowych zwołuje na dzien 15 b. m., o godz. 10-tej, w domu Z.Z.K. przy ul. Warszawskiej 17, ogólne zgromadzenie emerytów kolejowych, z następującym porządkiem dziennym:

1) Żądamy zaprzestania potrąceń ¼ lat służby zaborczej z ważnością od 1 kwietnia r. b.
2) Sprawozdanie z interwencji u Rządu.
3) Wnioski.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOMITETU DZIELNICOWEGO P. P. S. w Podgórzu odbędzie się w czwartek, 15 b. m., o godz. 5,30 popoł., w sali Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego 7.

Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności, 2) wybór Komisji Matki, 3) dyskusja, 4) wybór Komitetu, 5) 1 Maj.

Historie dnia

Urządzi sobie kuchnię. Nieznany sprawca, wybiwszy szybę w oknie wystawowym przy ul. Stradom 16, skradł z wystawy naczynia kuchenne, wart. 80 zł., na szkodę Izaaka Trachmana.

Złodziej złapany—łup oddany. Do mieszkania Józefa Nachthausera przy ul. Urzędniczej 59 włamali się sprawcy, dokonując kradzieży biżuterii, garderoby i 2 futer, ogólnej wart. 3.200 zł. W tym czasie nadszedł poszkodowany, wobec czego sprawcy łup porzucili i poczęli uciekać. Jeden z nich, Zygmunt Teitelbaum, lat 30, został zatrzymany. Łup cały ocalał, z wyjątkiem 20 zł. gotówki, którą skradziono. Dwuch innych sprawców zbiegło.

W drodze na wyprawę. Zbigniew Brzuszkiewicz i Pejsach Dym zostali zatrzymani z narzędziami do włamań.

Dyżury lekarzy

Dnia 14 kwietnia — noc.

Friedman Henryk, Wrzesińska 3, tel. 117-79.

Glasner Ignacy, Potockiego 5, tel. 119-04.

Kleczek Stanisław, Litewska 5, tel. 178-14.

Braciejowski Jakub, Salinarna 22, tel. 164-64.

Z miasta

ZAMKNIĘCIE AL. SŁOWACKIEGO DLA RUCHU KOŁOWEGO.

Z powodu robót nawierzchniowych w Al. Słowackiego, zamyka się dla komunikacji kołowej z dniem 13 bm. tor szerszy tej ulicy, położony od strony miasta, na odcinku między ul. Łobzowską do ul. Krowoderskiej.

„Kulturalne i społeczne zagadnienia radiofonii polskiej". Wieczór dyskusyjny urządza polska YMCA, Krowoderska 8, we czwartek 15 bm. o godz. 19-ej, ze współudziałem przedstawicieli Polskiego Radia. Dyskusję zagai p. W. Wasilewski.

„Współczesne malarstwo estońskie". W uzupełnieniu Wieczoru Estońskiego dr. S. M. Mazurkiewicz wygłosi odczyt, ilustrowany licznymi przezroczami, o mało u nas znanej, interesującej sztuce estońskiej — w środę 14 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Technicznego (ul. Straszewskiego 28). Prelegent równocześnie omówi przykładowo folklor estoński w zdobnictwie i strojach. Goście mile widziani.

Radio krakowskie

ŚRODA, 14 kwietnia

7.25 Kilka informacyj. 7.30 Tańce polskie w wyk. ork. P. P. pod dyr. A. Dołżyckiego. 14.00 Lok. wiad. gosp. 14.05 Fragmenty operowe. 15.15 Melodie Jana Straussa (płyty). 16.05 Wiad. z dnia.. 16.25 Muzyka lekka (płyty). 19.20 Czy wiecie, że.. Jan Jakób Rousseau był kompozytorem. 20.00 Trio Schumana wyk. W. Syrewicz (skrz.), Landówna (fort.) i K. Gutman (wiolonczela).

CZWARTEK, 15 kwietnia.

7.25 Kilka informacji. 7.30 Muzyka poranna (płyty). 12.50 Audycja dla dzieci wiejskich. 14.00 Muzyka operowa (płyty). 15.15 Koncert popularny (płyty). 16.00 Chwilka społeczna. 16.05 Odczyt p. t.: „Walcz z pornografią" — wygł. dr. Emil Stein. 16.15 Wiad. z dnia. 16.35 Melodie operetkowe (płyty). 16.25 Trybuna młodych muzyków: wykonawca: Halina Szwarcenberg - Czerny (fortepian). 18.45 Program na dzień następny. 22.25 Muzyka taneczna (płyty).

Pełny program radia na str. 4-ej.

Nasz Konkurs

Potroimy liczbę stałych prenumeratorów

Przeprowadzona na jesieni ub. roku akcja obniżenia w jednostkowej sprzedaży ceny egzemplarza „Robotnika" i „Naprzodu" **do 10 groszy** dała dodatnie wyniki i przyczyniła się do znacznego rozszerzenia zasięgu naszych pism w sprzedaży kolportażowej.

Nie należy jednak zapominać, że również i cena prenumeraty obydwóch wymienionych wyżej naszych dzienników partyjnych uległa wydatnej zniżce, wynosi bowiem obecnie

Zł. 2 gr. 50

miesięcznie wraz z przesyłką lub odnoszeniem do domu (w Warszawie i Krakowie).

Podstawą bytu każdego wydawnictwa prasowego, a zwłaszcza dziennika, są stali odbiorcy, **opłacający regularnie prenumeratę.**

Nasza akcja propagandowa, połączona z rozpowszechnianiem tegorocznego numeru pierwszomajowego „Robotnika" i „Naprzodu", oprócz dalszego rozszerzenia granic zbytu naszych dzienników, stawia sobie również za zadanie

potrojenie liczby stałych prenumeratorów.

Prasową akcję propagandową będziemy tedy rozwijali pod hasłem:

„Prasę socjalistyczną należy nie tylko czytać i kupować, lecz również stale prenumerować".

Zwracamy się tedy do wszystkich organizacyj, jak również do wszystkich Towarzyszy i Przyjaciół z prośbą o dołożenie starań, aby w okresie, dzielącym nas od 1-go maja energicznie werbowali nowych prenumeratorów „Robotnika" i „Naprzodu".

Ogłaszamy zarazem konkurs propagandowy prasy socjalistycznej

Warunki Konkursu

Akcja zbiorowa: 1) do konkursu przystąpić mogą oddzielnie Komitety PPS., Oddziały Klasowych Związków Zawodowych, Oddziały TUR. i Robotnicze Kluby Sportowe lub łącznie, tworząc **Koła Przyjaciół Prasy Socjalistycznej.**

2) Konkurs trwać będzie od 15 kwietnia do dnia 15 maja r. b

3) Kolejność miejsc w konkursie ustalona będzie w zależności od liczby zdobytych przez uczestników punktów.

4) Punkty będą liczone w sposób następujący: za zdobycie nowego prenumeratora, **który opłaci zgóry należność miesięczną,** 1 punkt, z opłatą dwumiesięczną 2 punkty, z opłatą 3 miesięczną 3 punkty i t. d., licząc za każdy miesiąc 1 punkt. Za każde sprzedane 30 egz. numeru pierwszomajowego „Robotnika" lub „Naprzodu" 1 punkt.

5) Nagrody: 1-sza nagroda aparat 3 lampowy i jedna prostownica „Telefunken" typu „Premier", 2-ga komplet książek: „Pamiętniki Daszyńskiego", „Dzieje Ruchu Socjalistycznego" Resa i „Księga jubileuszowa PPS.". 3-cia trzy oprawione portrety: K. Marksa, Bol. Limanowskiego i Ign. Daszyńskiego, oraz 30 innych nagród w postaci kompletu książek dla bibliotek.

6) Pierwszą nagrodę otrzyma uczestnik mający conajmniej 200 punktów.

Akcja jednostkowa:

Do konkursu przystąpić mogą również poszczególni towarzysze, delegaci, mężowie zaufania i działacze robotniczy.

Warunki takie same jak przy akcji zbiorowej, z tą różnicą, że pierwszą nagrodę otrzyma towarzysz, który zdobędzie conajmniej 100 punktów.

Pierwsza nagroda — wyjazd na Olimpiadę Robotniczą w Antwerpii (Belgia) w lipcu r. b. 2-ga kupon na garnitur lub kostium. 3-cia gotówką zł. 25.—, oraz 60 innych nagród w postaci artykułów codziennego użytku i książek.

Przystąpienie do Konkursu należy zgłosić pod adresem: Administracja „Robotnika" lub „Naprzodu" Warszawa - Śródmieście, ul. Warecka 7. Niezbędne druki, formularze etc. Administracja wysyła na żądanie odwrotną pocztą.

Numer 1-szo majowy można będzie kolportować w ciągu 3-ch dni — 1, 2 i 3-go maja, ponieważ ukaże się on w nocy z dn. 30 b. m. na 1 maja, następny zaś numer naszych pism wyjdzie dopiero 4-go maja. Numer propagandowy wydany będzie w objętości 12 stron; zawierać on będzie treść obfitą i urozmaiconą.

Nie wątpimy, że akcja propagandowa oraz Konkurs zyskają poparcie szerokich mas robotniczych i pracowniczych i zachęcą do szlachetnego współzawodnictwa w pracy dla masowego werbowania nowych czytelników i prenumeratorów codziennej prasy socjalistycznej.

WYDAWNICTWO „ROBOTNIKA" I „NAPRZODU".

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.— Środa 16.IV: „Krawiec w zamku". Czwart. 15.IV: „Wesele Figara".

WITOLD MAŁCURZYŃSKI, znakomity pianista, który w plejadzie młodych pianistów zdobył na tegorocznym konkursie chopinowskim w Warszawie III nagrodę, wystąpi z jedynym koncertem w sobotę 17 bm. w Starym Teatrze.

ZNAKOMITA REWIA w „BAGATELI". Goszczący obecnie w „Bagateli" zespół artystów scen warszawskich wystawił barwną i wesołą rewię p. t. „Rozkosze wiosenne".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA — „Otchłań grozy" i „Królowa tańca".

ATLANTIC: „Bandera" i „Dziewczę z Prateru".

KINO MUZEUM wyświetla dziś film p. t.: „Nasze słoneczko" (Shirley Temple). Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: „Kaprys milionera".

STELLA: „Papa się żeni".

ŚWIT — „Janosik".

UCIECHA — „Zielony sygnał".

WANDA: „Dama kameliowa".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Kapitan Blood".

Ze Śląska

Zgłaszanie roszczeń do Ubezpieczalni Społecznych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że Ubezpieczalnia Społeczna obowiązana jest przyjmować roszczenia o świadczenia ubezpieczeniowe od wszystkich osób, mieszkających na terenie jej działania, chociażby inna Ubezpieczalnia przeprowadziła ostatnio ubezpieczenie, na podstawie którego zgłoszono roszczenia. Ubezpieczalnia Społeczna zobowiązana jest również przyjmować roszczenia od wszystkich tych osób, których ubezpieczenie ostatnio przeprowadzała, jak również roszczenia i wnioski członków ich rodzin, chociażby osoba zgłaszająca roszczenia lub wniosek zamieszkiwała poza okręgiem danej Ubezpieczalni.

Napad rabunkowy na głównej ulicy Katowic

W biały dzień, na najruchliwszej ulicy w Katowicach, ul. M Piłsudskiego, dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na przechodzącego tamtędy inżyniera górniczego, Władysława Safera z Siemianowic (Piaskowa 3).

W pobliżu ul. Francuskiej podeszło do inżyniera dwuch osobników, pytając o godzinę. Kiedy inżynier wyjął z kieszeni zegarek, chcąc zadośćuczynić życzeniu, jeden z osobników wyrwał inżynierowi zegarek z ręki, a następnie obaj rzucili się do ucieczki. Nie zdołano ich przytrzymać.

Razem z inżynierem przybyła do policji niejaka Klara Kromolicka, która w jednym z napastników poznała swego znajomego, Tiela, zamieszkałego w Katowicach II (Floriana 5). Za obydwoma napastnikami wszczęto poszukiwania.

Nożem kieszonkowym chciał sobie poderżnąć gardło

Do komisariatu policji w Katowicach przybył 55-letni Jan Jaczkowski, mieszkaniec Częstochowy (Barbary 15) z silnie krwawiącym gardłem. Wezwano natychmiast Pogotowie ratunkowe, które przewiozło Jaczkowskiego do szpitala miejskiego. Jak się później okazało, Jaczkowski przyjechał do Katowic z zamiarem pozbawienia się życia — i na jednej z ulic Katowic scyzorykiem kieszonkowym poderżnął sobie w tym celu gardło. Kiedy jednak upragniona śmierć nie przychodziła, udał się do policji.

Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Strajk w kamieniołomach

Wybuchł strajk w kamieniołomach, należących do huty „Piłsudski" w Maciejkowicach. Zastrajkowało ok. 60-ciu robotników na tle przyjęć do pracy fachowców.

O godz. 12-tej w południe, po wyjaśnieniu zatargu, robotnicy podjęli na nowo pracę.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.